

WSPÓLNE

SPRAWY

GAZETA
KATOWICKIEJ
SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ
Otrzymują
wszyscy członkowie KSM

ROK XXIX, NR 5 (363)

MAJ 2021

ISSN 1232-5929

Wersja elektroniczna:

www.ursa.as.net.pl

KSM w internecie: www.ksm.katowice.pl oraz www.facebook.com/KatowickaSM

WIOSNA gości na osiedlach



Nareszcie! Długo wyczekiwana wiosna zawitała do Katowic. Z nią jest radośniej i zdrowiej. Nade wszystko drzewa i krzewy się zielenią, ale wiele z nich obsypanych jest kolorowym kwieciami. Miło spacerować osiedlowymi alejkami, a przynajmniej popatrzeć jak wiosna ozdobiła nasze domy. Chyba rozpoznacie na zdjęciach budynki. Zróbcie sobie – jak już będzie można wychodzić bez maseczek – własne selfie lub zbiorowe, rodzinne fotografie na tle barwnych drzew, krzewów i domów ozdobionych równie pięknymi elewacjami. Niech takie zdjęcia są pamiątką naszej ponad rocznej walki z pandemią koronawirusową. Za ileś tam lat – będzie co wspominać!



W TYM NUMERZE

(...) Zużycie wody zimnej w zasobach mieszkalnych Spółdzielni w 2020 roku wyniosło 1 milion 314.086 m³ i w stosunku do roku 2019 zmniejszyło się o 48.356 m³. Statystycznie w roku 2020 największe jednostkowe zużycie zimnej wody odnotowano w osiedlu Haperowiec – 4,31 m³/na osobę/miesięcznie, natomiast najniższe w osiedlu Murcki – 2,75 m³/na osobę/miesięcznie. Na posiedzeniu podkreślono, że na przestrzeni kilku ostatnich lat utrzymywał się spadek zużycia zimnej wody (...). Ciągłe prowadzenie działań „uszczelniających” system pomiaru zużycia i rozliczania kosztów zimnej wody jest jednym z priorytetowych działań Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. (...)

– przekazuje Józef Zimmermann przewodniczący Rady Nadzorczej

(czytaj na str. 3)

(...) Licząc na utrzymanie się aktualnej tendencji zmniejszania ilości i skali ograniczeń sanitarnych związanych ze stanem epidemii COVID-19, a więc zakładając, że sytuacja na to pozwoli – planujemy zwołanie w czerwcu Walnego Zgromadzenia, najwyższego organu samorządowego. Szczegółowe informacje zostaną przekazane członkom Spółdzielni z wyprzedzeniem – tj. w odpowiednim statutowym terminie, czyli na trzy tygodnie przed pierwszym dniem Walnego Zgromadzenia. Przewidujemy, że obrady dla bezpieczeństwa sanitarnego, jak też biorąc pod uwagę liczbę uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu – będą prowadzone w częściach. Decyzje dotyczące organizacji i przygotowania Walnego Zgromadzenia zapadną wkrótce, w maju – są już bowiem przedmiotem obrad poszczególnych organów samorządowych Spółdzielni. (...)

– zapowiada Krystyna Piasecka prezes Zarządu

(czytaj na str. 4)

(...)W przypadku niesegregowania odpadów zagrożenie podwojenia opłat jest bardzo realne w związku z ustawowo ustanowioną odpowiedzialnością zbiorową. Niestety są wśród nas tacy, którzy świadomie, w poczuciu bezkarności i anonimowości, nie stosują się do zasad segregacyjnego składowania odpadów. Bez presji społecznej na sprawców (w większości przypadków przecież naszych sąsiadów) takich brzemieniach w skutkach działań, ten problem narasta i może przynieść fatalne skutki dla wszystkich korzystających z danego punktu gromadzenia odpadów. (...)

– ostrzegająco pisze Zbigniew Olejniczak wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 5)

(...) Z wyliczeń wielokrotnie prezentowanych na łamach spółdzielczego miesięcznika „Wspólne Sprawy”, a także w informacjach przedstawianych w dorocznych materiałach sprawozdawczych na Walne Zgromadzenia, wiecie Państwo, że w opłatach za mieszkanie najkosztowniejsze są media. KSM – z kwoty wpłaconej przez użytkownika mieszkania – 50,96% natychmiast przekazuje dostawczycielom ciepła, wody i odbiorcy ścieków. I w tej mierze musimy dać Państwu niepomysłną informację. Otóż koszty ciepła wzrosły od początku 2021 roku już dwukrotnie. Pierwsza podwyżka pochodzi z 14 grudnia 2020 roku, kiedy to wydana została przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki decyzja o zatwierdzeniu zmiany Taryfy dla ciepła spółki Dalkia Polska Energia S.A. w Katowicach, a która weszła w życie 11 stycznia 2021 roku i dopiero w tymże dniu Spółdzielnia uzyskała informację o tej podwyżce. Kolejna zmiana dotyczy Tauron Ciepło. Dokonana została ona na podstawie decyzji Prezesa URE z 15 kwietnia 2021 r. i obowiązuje od 1 maja tego roku. Powiadomiono o tym Spółdzielnię 27 kwietnia.

– informuje Teresa Ślaskiewicz wiceprezes Zarządu

(czytaj na str. 6)

Upubliczniono rządowy projekt
nowelizacji ustaw

Sejm będzie naprawiał swoje błędy i zmieniał spółdzielczość mieszkaniową

Szykuje się nam – spółdzielcom mieszkaniowym – kolejne „przekopanie” ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych (u.s.m.). Tak już jest w naszych, współczesnych realiach, że kolejno rządzące krajem ekipy biorą się za „naprawianie” spółdzielczości mieszkaniowej. Tym razem – zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego – m. in. muszą usunąć błędy we wcześniejszym wprowadzonych rozwiązaniach prawnych. Te uchwalone przez siebie lub przez tę politycznie drugą stronę, będącą teraz w opozycji.

22 kwietnia 2021 roku udostępniony został przez Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii projekt zmian, a towarzyszą mu Uzasadnienie, a także Ocena Skutków Regulacji – co łącznie jest 100-stronicową lekturą. Uwagi do dokumentu można przekazywać do ministerstwa do 2 czerwca br. Przy tak obfitym materiale siłą rzeczy, w niniejszej, sygnalnej publikacji, można odnieść się tylko do kilku z zapowiadanych zmian.

Nowelizacja ma w pierwszej kolejności poprawić błędy Sejmu wytknięte wyrokami Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi konkretnie o niezgodności z Konstytucją RP postanowień zawartych w uchwalonej 15 grudnia 2000 roku ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2021 r., poz. 11) i w modyfikacji u.s.m. z dnia 20 lipca 2017 roku (Dz.U. poz. 1596).

W tekście podstawowym ustawy zmiany wymaga jej art. 49¹ w zakresie w jakim jest on niezgodny z art. 45 Konstytucji RP, bowiem w obowiązującej wersji utrudnia on, a nawet uniemożliwia osobie uprawnionej wyegzekwowanie odrębnej własności lokalu. Natomiast w jej (przyczonej) noweli, wprowadzonej tzw. „szybką ścieżką legislacyjną”, art. 4 niezgodny z jest z art. 58 Konstytucji RP ust. 1. w związku z art. 31 ust. 3, w związku z art. 2. Rzecz w tym, że wbrew Konstytucji RP pozbawiono

prawa do bycia członkiem spółdzielni mieszkaniowej osoby, którym wówczas już nie przysługiwało spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu lub prawo odrębnej własności lokalu, roszczenie o ustanowienie prawa do odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego. Czytelników zainteresowanych tym, jak Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa odnosiła się do tego przymusowego wykreślenia ludzi z członkostwa z niej, odsyłam do wydania „Wspólnych Spraw” nr 7-8 (316-317) z roku 2017.

Teraz osoby pozbawione złą ustawą członkostwa w spółdzielniach mieszkaniowych będą mogły znowu je odzyskać. No i to jest „oczywista oczywistość”, że Sejm musi naprawić to, co w politycznym pośpiechu sam zepsuł, decydując się – mimo ostrzeżeń – na złamanie konstytucyjnych zasad.

Awizowane zmiany przewidują możliwość wprowadzenia – zgodnie z regułą status quo ante – na nowo zebrań przedstawicieli członków zamiast wyłącznych walnych zgromadzeń.

Ustawa z 14 czerwca 2007 roku (Dz.U. poz. 873, z 2008 r. poz. 1617 oraz z 2009 r. poz. 988 i 1779) o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw wprowadziła w u.s.m. art. 8³, który zlikwidował istnienie zebrań przedstawicieli członków. Argumentowano wtedy, że obligatoryjne walne zgromadzenia i tym samym możliwość osobistego uczestniczenia każdego z członków spółdzielni mieszkaniowej w sprawowaniu władzy przez ten najwyższy organ danej spółdzielni spowodują, że członkowie spółdzielni gremialnie będą w walnych zgromadzeniach uczestniczyć. Że wola każ-

(Dokończenie na str. 11)

Obostrzenia sanitarne poluzowane, ale...

NADAL NIEBEZPIECZNIE

Sytuacja zmienia się z dnia na dzień. Generalnie to następuje poluzowanie obostrzeń sanitarnych w walce z pandemią COVID-19. Rządowe zapowiedzi – wszelako obwarowywane wieloma zastrzeżeniami odnoszącymi się do aktualnych danych z konkretnego dnia – dają nadzieję na powrót do normalności. Informacje o tym – co i jak wolno, a co jeszcze jest zakazane – podawane są codziennie przez media, a najbardziej wiążące są te pochodzące z oficjalnego serwisu internetowego: www.gov.pl/web/koronawirus

Z najważniejszych, już poluzowanych zasad, obowiązujących

w terminie zsyłania naszego miesięcznika do druku, wiadomo, że od 15 maja: zniesiony będzie obowiązek noszenia maseczek na świeżym powietrzu z zachowaniem dystansu społecznego między osobami 1,5 metra; bez zmian pozostanie obowiązkowym zakrywanie ust i nosa za pomocą maseczki (przyłbice, sale, kominy są wykluczone) we wszelkich pomieszczeniach zamkniętych; nadal obowiązywać będzie zalecenie mycia i dezynfekcji rąk; od 21 maja ruszą teatry, kina i filharmonie; od 29 maja otwarte być mogą inne placówki kulturalne (to istotne

(Dokończenie na str. 11)



Dezynfekcje prowadzone są codziennie, i to dwukrotnie, we wszystkich osiedlach. Na przykładowych zdjęciach: dezynfekcja pomieszczeń w budynku przy ul. Miłej na Giszowcu.

WAŻNE INFORMACJE • ADRESY • TELEFONY



ZARZĄD i DYREKCJA KSM: 40-168 Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl, kancelaria@ksm.katowice.pl

GODZINY PRACY: poniedziałki, środy, czwartki:

8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. **TELEFONY** - Centrala: 32 20 84 - 700, Informacja: 32 20 84 - 742, fax: 32 20 84 - 805, Prezes Zarządu i Zastępca prezesa (sekretariat): 32 20 84 - 800, Zastępca Prezesa Zarządu, Główny Księgowy (sekretariat): 32 20 84 - 819, Pełnomocnik Zarządu, zastępca dyrektora do spraw technicznych (sekretariat): 32 20 84 - 849, Dział Członkowsko-Mieszkaniowy: 32 20 84 - 727 do 9, Dział Ewidencji Opłat za Lokale: 32 20 84 - 719 do 22, Dział Analiz i Windykacji: 32 20 84 - 713 do 17, Dział Remontów Bieżących: 32 20 84 - 789 do 792, Dział Nadzoru Remontów Inwestycyjnych: 32 20 84 - 841 do 4, Dział Rozwoju: 32 20 84 - 724 do 5, Dział Organizacji i Samorządu: 32 20 84 - 794, Dział Społeczno-Kulturalny: 32 20 84 - 738, Samodzielne stanowisko do spraw pomocy

członkom i wolontariatu: 32-20 84 777, Agencja UNIQA (dawniej „FILAR”) w siedzibie KSM: 32 20 84 - 743.

ADMINISTRACJE OSIEDLOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14. Centrum-I ul. Czerwińskiego 8, tel. 32 25 96 897; Giszowiec ul. Wojciecha 36, tel. 32 25 60 338, 32 20 92 519; Graniczna ul. Graniczna 63c/4, tel. 32 25 51 387; Gwiazdy Al. Różdzieńskiego 86a, tel. 32 25 87 459; Haprowiec oraz Śródmieście ul. Poniatowskiego 14d, tel. 32 25 14 039, 32 25 12 593; Janów ul. Zamkowa 61d, tel. 32 25 57 324; im. Jerzego Kukuczki ul. Wrocławska 30, tel. 32 25 84 102, 32 20 38 192; Ligota ul. Ligocka 66, tel. 32 20 31 477; Murcki Plac Kasprowicza 5, tel. 32 25 56 180; Superjednostka Al. Korfańskiego 32/11, II p., tel. 32 20 37 546; Szopienice ul. Morawa 103, tel. 32 25 69 005; im. Piotra Ściegiennego ul. Jabłoniowa 52, tel. 32 25 00 652, 32 25 02 926; im. Franciszka Ściągły ul. Markiecki 37, tel. 32 20 38 258; Wierzbowa ul. Brzozowa 50, tel. 32 25 87 961; Zawodzie ul. Bohaterów Monte Cassino 5, tel. 32 25 52 052, 32 25 55 729; im. Alfonsa Zgrzebioka ul. Łąbeźnia 19, tel. 32 25 15 614.

ZAKŁADY CELOWE: godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki: 8 - 16, wtorki 8 - 18, piątki: 8 - 14: **MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA** (w siedzibie Dyrekcji KSM, ul. Klonowa 35c): 32 20 84 - 739 do 740; **ZAKŁAD USŁUG PARKINGOWYCH** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 20 54 156. Godziny pracy - poniedziałki, środy, czwartki 7 - 15, wtorki 7 - 17, piątki 7 - 13: **SERWIS TECHNICZNY i Zakład Sprzętu i Transportu** (ul. Brzozowa 50): 32 25 82 075 oraz 32 25 81 626; **ZAKŁAD CIEPŁOWNICZY** (ul. Brzozowa 50): tel. 32 25 87 949.

KLUBY OSIEDLOWE: godziny pracy - wg bieżących informacji w klubach i na stronach internetowych. „Centrum” ul. Grażyńskiego 9a, tel. 32 25 87 558; Giszowieckie Centrum Kultury ul. Mysłowska 28, tel. 32 20 93 602; „Józefinka” ul. Józefowska 100, tel. 32 25 85 919; „Juwenia”, ul. Sandomierska 9, tel. 32 20 30 154; „Pod Gwiazdami” al. Różdzieńskiego 88, tel. 32 20 35 056; „Trzynastka” ul. Raclawska 13, tel. 32 25 53 536.

CAŁODOBOWE POGOTOWIE TECHNICZNE KSM - TELEFONY ALARMOWE: 32 25 81 626 oraz 32 25 82 075

Prezydium Rady Nadzorczej KSM postanowiło, że kwietniowa debata plenarna Rady odbędzie się w sposób zdalny, poza siedzibą Spółdzielni. W związku z tym zbieranie głosów członków Rady Nadzorczej w kwestiach poszczególnych punktów porządku obrad odbywało się drogą e-mailową i telefonicznie. Przygotowane przez Zarząd Spółdzielni dla Rady Nadzorczej materiały wraz z wypracowanymi wcześniej stanowiskami i opiniami komisji – Rewizyjnej, Gospodarki Zasobami Spółdzielni, Inwestycyjno-Technicznej oraz Samorządowo-Statutowej zostały w formie elektronicznej przekazane wszystkim członkom Rady. W tak przeprowadzonym posiedzeniu uczestniczyło 22 członków Rady Nadzorczej i zgodnie z § 8 ust. 1 Regulaminu RN, Rada była zdolna do podejmowania uchwał.

Rada Nadzorcza w pierwszej kolejności zapoznała się z informacją Zarządu na temat **usuwania wad i usterek powstałych w okresie gwarancji, jak też ujawnionych w czasie użytkowania budynków – a dotyczy to robót modernizacyjnych finansowanych z funduszu remontowego w części „A”**. Zagadnienie to omawiały komisje – Gospodarki Zasobami Spółdzielni oraz Inwestycyjno-Techniczna. Przedstawione przez Zarząd sprawozdanie obejmuje okres od 8.04.2020 roku do 7.04.2021 r.

Spółdzielnia nasza rozpoczęła modernizację istniejących dociepleń elewacji w 2011 roku. W roku 2020 roboty dociepleniowe zrealizowano na 9 budynkach w osiedlach Murcki, Szopienice, Janów, Ligota i im. Ściegiennego. W trakcie modernizacji jest 9 kolejnych budynków w osiedlach Murcki, Szopienice, Janów, Giszowiec i Zawodzie.

W okresie gwarancyjnym znajduje się nadal 27 budynków, a upłynął on już dla 6 budynków w osiedlach Giszowiec i im. Ściegiennego. Przeglądy stanu technicznego ociepleń przeprowadzili inspektorzy Działu do spraw Nadzoru Remontów i Inwestycji, wspólnie z przedstawicielami Rad i administracji osiedlowych wraz z wykonawcami. Po analizie przedstawionych materiałów Rada Nadzorcza dokonując oceny stanu usuwania ujawnionych wad i usterek w robotach dociepleniowych i w nowych inwestycjach zakończonych

w zasobach KSM w okresie objętym analizą w 2020 roku stwierdziła, że **liczba wad i usterek ujawnionych w czasie przeglądów uległa znacznemu zmniejszeniu, co świadczy o lepszej jakości stosowanych materiałów**. Ocena ta – zdaniem Rady – wynika również ze **skutecznego nadzoru inwestorskiego pracowników Działu ds. Nadzoru Remontów i Inwestycji oraz uczestniczących w odbiorach przedstawicieli Rad Osiedla i administracji**. Rada przyjęła także do wiadomości informację Zarządu, że ujawnione w trakcie przeglądu gwarancyjnego inwestycji przy ul. Domeyki 12 drobne pęknięcia ściany zostaną usunięte do końca czerwca br.

ANALIZA ZUŻYCIA I KOSZTÓW WODY ORAZ CIEPŁA

Kolejną omawianą kwestią było przedstawione przez Zarząd **kształtowanie się kosztów i wpływów z tytułu zużycia zimnej wody oraz odprowadzenia ścieków w KSM w roku 2020 oraz kosztów zużycia ciepła i wpływów za nie w poszczególnych osiedlach Spółdzielni w tym samym okresie**. Przedstawiona dokumentacja była przedmiotem wspólnych obrad dwóch komisji – Rewizyjnej oraz Gospodarki Zasobami Spółdzielni.

Zużycie wody zimnej w zasobach mieszkalnych Spółdzielni w 2020 roku wyniosło 1 milion 314.086 m³ i w stosunku do roku 2019 zmniejszyło się o 48.356 m³. Statystycznie w roku 2020 największe jednostkowe zużycie zimnej wody odnotowano w osiedlu Haperowiec – 4,31 m³/na osobę /miesięcznie, natomiast najniższe w osiedlu Murcki – 2,75 m³/na osobę /miesięcznie. Na posiedzeniu podkreślono, że na przestrzeni kilku ostatnich lat utrzymywał się spadek zużycia zimnej wody, wyłączając rok 2018 kiedy wykorzystano jej więcej. Ciągłe prowadzenie działań „uszczelniających” system pomiaru zużycia i rozliczania kosztów zimnej wody jest jednym z priorytetowych działań Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Konkludując omawianie tego zagadnienia Rada Nadzorcza stwierdziła, że przyjmuje do wiadomości informację o kształtowaniu się kosztów i wpływów z tytułu zużycia zimnej wody oraz odprowadzania

ścieków w osiedlach KSM w roku ubiegłym. W okresie tym koszty zużycia wody i odprowadzania ścieków wyniosły 18 milionów 541.758 zł (w stosunku do roku 2019 zmniejszyły się o 3,55%), natomiast roczne wpływy wg naliczeń wyniosły 18 milionów 244.188 zł (były niższe od wpływów naliczonych w 2019 r. o 0,69%). Uzyskany rezultat roku 2020 wynosi (-) 317.570 zł (jest niższy od wyniku roku 2019, kiedy

sięgał (-) 873.481 zł). Podkreślono również, że zużycie wody zimnej w osiedlach w 2020 r. wyniosło 1 milion 314.086 m³ i w stosunku do roku 2019 zmniejszyło się o 48.356 m³, tj. o 3,55%.

Rada Nadzorcza stwierdziła także, iż ponad 10% przekroczenie umownie przyjętej dopuszczalnej granicy kosztów wody zimnej wystąpiło jedynie w osiedlu Haperowiec, gdzie niedobór ten wyniósł (-) 24.672 zł, co oznacza, że 13,69% kosztów zużycia wody nie zostało pokrytych wpływami.

Problemy w odczytach zużycia wody i różnicy zdań pomiędzy jej dostawcą – Katowickimi Wodociągami S.A., a odbiorcami w lokalach tego budynku - osiedla rozpoczęły się już w 2014 r. Według wykonanej ekspertyzy błędy, jakie wystąpiły w pomiarze, są wynikiem nieprawidłowego działania zestawu hydroforowego oraz urządzeń pomiarowych należących do dostawcy wody. W wyniku przeprowadzonych badań stwierdzono, że sposobem zmniejszenia rozbieżności bilansu wody jest wymiana zaworów zwrotnych w obu pompowniach oraz ich regulacja, stabilizująca ciśnienie zasilania, co już zostało zrealizowane przez Katowickie Wodociągi. Spółdzielnia w oparciu o powyższe wyniki ekspertyzy wystąpiła o zwrot należnych opłat. Ponadto w 2020 r. podjęto decyzję o wymianie dotychczasowych wodomierzy na wodomierze bardziej nowoczesne, co

Józef Zimmermann Przewodniczący Rady Nadzorczej KSM

powinno znacznie poprawić obecną sytuację w rozliczeniu zużycia wody.

Uwzględniając te uwagi Rada Nadzorcza oceniła, że uzyskane przez osiedla KSM wyniki w zakresie świadczeń związanych z dostawą wody zimnej za rok 2020 są dobre, a powstały niedobór w rozliczeniu zużycia wody zimnej jest nieznaczny. Tym samym Rada uznała, że osiągnięty przez Spółdzielnię wskaźnik niebilan-

sowania kosztów i wpływów z tytułu zużycia zimnej wody w okresie rozliczeniowym 2019/2020 wynoszący średnio 2,6%, przy przyjętym regulaminowym dopuszczalnym wskaźniku 10% (jakkolwiek jest nieco wyższy od poprzedniego okresu rozliczeniowego 2018/2019 o 0,6%), jest wynikiem dobrym.

Natomiast **oceniając kształtowanie się kosztów i wpływów za ciepło w osiedlach KSM za 2020 rok Rada Nadzorcza przyjęła do wiadomości informację, że w okresie tym zużyto łącznie 337.467 GJ, co oznacza, że w stosunku do roku 2019 zużyto niewiele więcej, bo tylko o 0,2%. Koszty za ten okres wyniosły łącznie 35 milionów 564.613 zł i były wyższe od kosztów poniesionych w 2019 r. o 15%. Łączne koszty poniesione na cele grzewcze w zasobach mieszkalnych za ten okres wyniosły 30 milionów 68.293 zł i były wyższe od kosztów poniesionych w 2019 r. o 14,7%. Wpływy wg naliczeń wyniosły 26 milionów 213.747 zł, co spowodowało, że wynik finansowy roku 2020 (łącznie z kosztami podgrzania centralnie ciepłej wody) wyniósł (-) 4.727.049 zł, a z bilansem otwarcia (-) 6 milionów 126.057 zł. Średnie zużycie ciepła na cele grzewcze w KSM, wyliczone w oparciu o zużycie ciepła w poszczególnych okresach rozliczeniowych wyniosło 0,27 GJ/m²,**

(Dokończenie na str. 8)

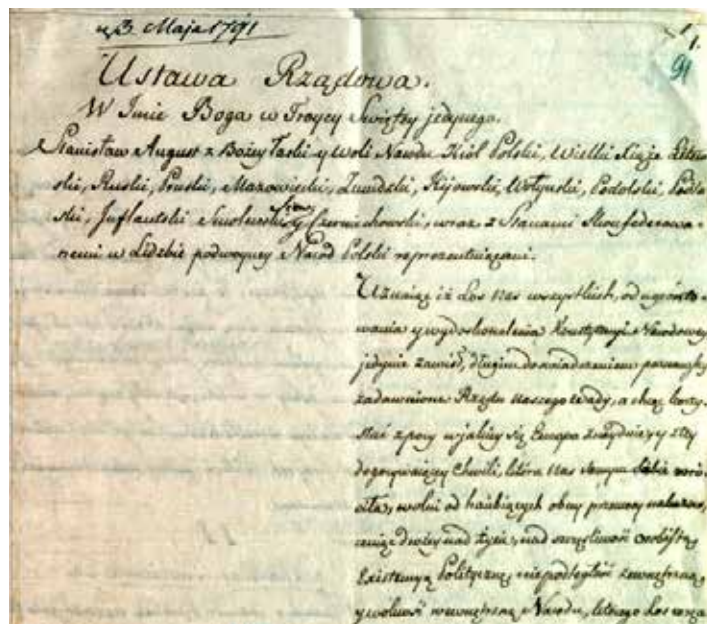
SZANOWNI PAŃSTWO!

Upływają dni, lata, wieki. Zdarzenia codzienne stają się historią. Przygotowując tekst comiesięcznych refleksji – mojej osobistej rozmowy z P.T. Członkami Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Czytelnikami „Wspólnych Spraw” – zainspirowana tym, co w większości przeżywalismy w 3 maja 2021 roku, postanowiłam dedukcyjnie napisać felieton od (wielkiego historycznie) ogółu, do szczegółu – istotnego tylko w wymiarze naszej Spółdzielni, jako ustawowo i statutowo „dobrowolnego zrzeszenia nieograniczonej liczby osób, o zmiennym składzie osobowym i zmiennym funduszu udziałowym, które w interesie swoich członków prowadzi wspólną działalność gospodarczą”.

Co mną tak poruszyło? Otóż w poniedziałek, 3 maja, pięć niepodległych państw – Polska, Litwa, Łotwa, Estonia i Ukraina, spotkaniem prezydentów tych krajów w Warszawie – oddawało cześć „Ustawie Rządowej” uchwalonej przed 230 laty, która przeszła do historii jako „Konstytucja 3 Maja”. Była pierwszą konstytucją w Europie i drugą w skali globalnej po o dwa lata wcześniejszej Konstytucji Stanów Zjednoczonych. W pewnym przybliżeniu terytoria tych pięciu krajów (oraz nieobecnej Białorusi) tworzyły w dacie uchwalenia 3-Majowej Konstytucji ziemię zespoloną unią polsko-litewską, czyli związkiem Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Zapoczątkowany (przypominam, a skłania mnie do tego pora odbywających się właśnie matur) został on unią w Krewie w 1385 roku, a potwierdzany w kolejnych aktach unii i wspólną osobą władcy, a następnie wzmocniony aktem Unii Lubelskiej w 1569 roku, tworzącą wspólne państwo Rzeczpospolitą Obojga Narodów. W 1791 „Konstytucja 3 Maja” zacieśniała związek Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Stworzone zostały wspólne organy władzy centralnej, w tym Straż Praw i Komisje Wielkie Obojga Narodów. Wkrótce, 20 października

1791 r., Sejm uchwalił przepisy wykonawcze do „Konstytucji 3 Maja” pod nazwą „Zaręczenia Wzajemnego Obojga Narodów”. Państwo unijnego związku Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego realnie istniało do 1795 roku, do III. rozbioru Polski. Dla zainteresowanych – do niniejszego artykułu pozwalam sobie dołączyć reprodukcję pierwszej strony oryginału „Ustawy Rządowej” (znajdującego się w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie).



Ustawa Rządowa - Konstytucja – reprodukcja pierwszej strony oryginału

OD WIELKIEJ HISTORII DO SZCZEGÓŁU ZWYKŁEGO DNIA

Minęły ponad dwa stulecia. 1 maja 2004 roku Polska, Litwa, Łotwa i Estonia wstąpiły do Unii Europejskiej. W 2014 roku Ukraina uzyskała status państwa stowarzyszonego z UE. Inne dziś niż wieki temu czasy, inne realia polityczne, gospodarcze, społeczno-kulturowe. Uniwersalny zamysł unijnego związku państw i narodów europejskich jednak trwa, aczkolwiek nie bez perturbacji (przykładem chociażby „brexit”). Racją stanu na dziś i na przyszłość współczesnej Rzeczypospolitej Polskiej niezaprzeczalnie jest bycie członkiem tejże Unii, którą to opinię podziela przeważająca większość Polek i Polaków (co m. in. potwierdzają różnego rodzaju sondaże).

Jednym z warunków takiego uczestnictwa jest stosowanie w każdym z krajów przepisów prawnych ustanowionych (jednomyslnie przecież) przez państwa tworzące Unię Europejską. Jednym z nich jest obowiązujące od maja 2018 roku RODO (Rozporządzenie o ochronie danych osobowych – przyjęte przez Parlament i Radę Unii Europejskiej w 2016 r.). W ciągu minionych trzech lat zarówno pojęcie RODO, jak i wynikające zeń konsekwencje prawne, przeniknęły do świadomości społeczeństwa naszego kraju. Zasady funkcjonowania RODO w Katowickiej Spółdzielni

Mieszkaniowej zostały zgodnie z wolą (i nakazami) rządzących naszym krajem niezwłocznie wdrożone, a w głównych wątkach były przedstawione na łamach „Wspólnych Spraw” w czerwcu 2018 roku, zaś w pełnej wersji są dostępne stale na naszej stronie internetowej: ksm.katowice.pl w zakładce: Polityka prywatności (RODO).

Bez dyskusyjnym obowiązkiem KSM jest przestrzeganie wszystkich przepisów prawa, którym podlega każde funkcjonujące w Polsce przedsiębiorstwo i instytucja. Należą do nich także wskazane postanowienia RODO.

Posiadając prawo i obowiązek przetwarzania danych osobowych Spółdzielnia zobligowana jest równocześnie do zachowywania tychże danych w tajemnicy – prowadząc stosowną „Politykę Prywatności KSM”, nad którą czuwa powołany Inspektor Ochrony Danych KSM (IOD). Zachęcając Państwa do przypomnienia sobie, względnie poznania tychże publikowanych w internecie zasad, tutaj niejako wybiórczo podaję, że Spółdzielnia przetwarza dane osobowe: członków Spółdzielni, mieszkańców i użytkowników zasobów, najemców, dzierżawców, zleceniobiorców, dłużników, osób biorących udział w procesie przetargowym, uczestników zajęć w ramach działalności społeczno

- oświatowej i kulturalnej, pracowników oraz kandydatów do pracy, ogłoszeniodawców, itp. Prowadzone są także monitoring wizyjny oraz rejestracje połączeń telefonicznych, korespondencji, danych dotyczących usterek i awarii i innych spraw.

Kto, na jakich zasadach i w jakim zakresie może mieć wgląd w dane osobowe przetwarzane przez KSM stanowią szczegółowo odrębne przepisy. Wykluczona jest możliwość korzystania z tych informacji przez tzw. osoby trzecie – na zasadzie: *ksiądz o sąsiedzie* lub np. gdy dochodzi do prywatnego transferu mieszkania o wyodrębnionej własności (względnie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu) pomiędzy dwoma osobami. Bywa, że potencjalny *nabywca o sprzedającym* posiadacz praw do konkretnego lokalu chce się koniecznie czegoś wyprzedzająco dowiedzieć i dąży np. do sprawdzenia czy na mieszkaniu tym nie ciąży zadłużenie, kto tam mieszka itp. I w takim przypadku, zgodnie z RODO, taki zainteresowany nie może się jednak od Spółdzielni niczego dowiedzieć.

Zarówno członek Spółdzielni, a także każda inna osoba związana ze Spółdzielnią, w tym również

(Dokończenie na str. 7)

Po ośmiu latach obowiązywania w całej Polsce zmian w ustawie o utrzymaniu czystości w gminie i w uchwalonych w ślad za nimi Regulaminie utrzymania czystości w gminie (mieście) Katowice oraz zasadach naliczania opłat na poczet pokrycia kosztów utrzymania systemu gromadzenia, wywozu, recyklingu i utylizacji odpadów komunalnych można by powiedzieć, że przeszliśmy (tak jak nasze dzieci i młodzież w szkole) ośmioletni okres kształcenia, nabierania wiedzy i doświadczenia oraz kształtowania właściwych nawyków społecznie użytecznych.

W przypadku szkoły podstawowej ten cykl szkolenia kończy się egzaminem ósmoklasisty, który ma dać odpowiedź przede wszystkim na dwa pytania: czy i w jakim stopniu realizowany system nauczania okazał się efektywny?, a także czy i w jakim stopniu podstawowy poziom wiedzy ucznia został osiągnięty? Związek przyczynowo skutkowy zachodzi w tej relacji obydwu pytań i obydwu odpowiedzi dwukierunkowo. Mając na uwadze powyższy (i wydaje się trafiony) jako punkt odniesienia szkolny przykład powróćmy do tematu wytwarzanych przez nas odpadów komunalnych (i tych o innym charakterze).

Na temat efektywności obowiązującego systemu gromadzenia, wywozu, recyklingu i utylizacji odpadów komunalnych w naszym mieście wielokrotnie zamieszczaliśmy wiele materiałów o charakterze edukacyjnym, popularyzacyjnym, ale i krytycznym na łamach „Wspólnych Spraw” oraz na stronie internetowej Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej i w naszym serwisie społecznościowym na Facebooku. Ten bardzo istotny temat wielokrotnie i wielowymiarowo był – jest i będzie – przedmiotem bardzo emocjonalnych, ale i merytorycznych dyskusji w środowisku mieszkańców, zarządców nieruchomości, urzędników i władz miasta. Niestety rzeczowe i merytoryczne argumenty oraz propozycje KSM i innych zarządców nieruchomości w sprawie zmian usprawniających i uszczelniających system oraz ograniczające koszty jego funkcjonowania w wielkim tylko stopniu znajdowały zrozumienie i zastosowanie. Napotykanym opór najprawdopodobniej podsztyt jest strachem przed reakcją tych wyborców, którym się „pogorszy”. Zapomina się o tym, że to ci, którzy są sumienni i rzetelni w prawidłowym stosowaniu ustalonych zasad, wnoszący regularnie i terminowo opłaty w odpowiedniej wysokości.

Szanowni Państwo! – ważąc plusy i minusy obowiązujących w naszym mieście zasad i ich realizację poprzez stosowanie ich w bieżącym działaniu władz i urzędników miasta oraz operatora obsługującego system gromadzenia, wywozu, recyklingu i utylizacji odpadów – nie waham się uznać, po

tych ośmiu latach, że zasłużoną oceną jest – per saldo – ocena dobra.

Trudno bowiem nie dostrzec niekwestionowanego postępu w zastosowaniu nowych technologii służących sortowaniu i recyklingu odpadów, unowocześnianiu sprzętu do gromadzenia i odbierania odpadów, oraz postępu we wdrażaniu zastosowania półpodziemnych pojemników na odpady (tempo oczywiście jest mało zadowalające, ale jednak...), powstania wielkiej kompostowni itd. Dobrze też wypada obowiązujać u nas system na tle innych gmin w bliższym i dalszym sąsiedztwie, także pod względem wysokości opłat na jego utrzymanie. Systemowi, obowiązującym zasadom i praktycznej ich realizacji pewnie wiele jeszcze razy będziemy poświęcać nasze relacje, informacje i omówienia,

Znaczna część naszej społeczności wpisuje się w większym lub mniejszym stopniu w rozwijający się trend polegający na byciu ekoodpowiedzialnym wobec siebie, bliższego i dalszego otoczenia ludzi i środowiska naturalnego. Coraz więcej osób spośród nas rozumie, że tak po prostu trzeba postępować, jeśli nie chcemy zdevastować środowiska tak bardzo ważnego dla życia naszego oraz przyszłych pokoleń.

Ta pozytywna ocena zachodzących w ubiegłych ośmiu latach (i to

W przypadku niesegregowania odpadów zagrożenie podwojenia opłat jest bardzo realne w związku z ustawowo ustanowioną odpowiedzialnością zbiorową. Niestety są wśród nas tacy, którzy świadomie, w poczuciu bezkarności i anonimowości, nie stosują się do zasad selektywnego składowania odpadów. Bez presji społecznej na sprawców (w większości przypadków przecież naszych sąsiadów) takich brzemiennej w skutkach działań, ten problem narasta i może przy-

Mgr Zbigniew Olejniczak
Wiceprezes
Zarządu KSM

CZY ZNOWU BĘDZIEMY MĄDRZY DOPIERO PONIEWCZASIE?

ponieważ ten ważki (nie tylko dla katowiczana) temat jest co i rusz podnoszony przez polityków, samorządowców i media w poszukiwaniu bardziej optymalnych rozwiązań.

Powszechnie wiadomo, że łatwiej przychodzi nam oceniać czyjeś działania, natomiast o wiele trudniej dokonuje się samooceny. Ale na pewno jest ona potrzebna, więc jej spróbujmy.

Osiem lat prokologizacji edukacji w przebiegającej części nie zostało zmarnowanych przez społeczność mieszkańców miasta, a w tym mieszkańców zasobów zarządzanych przez naszą Spółdzielnię. Świadomość celu selektywnego gromadzenia odpadów oraz jego wagi i wpływu na środowisko naturalne oraz poziom komfortu zamieszkiwania w przestronnym i wysokim zabudowanym mieście jest coraz powszechniejsza. Zdecydowanie większa część naszej społeczności zna i stosuje obowiązujące zasady selektywnego gromadzenia odpadów komunalnych pochodzących z naszych gospodarstw domowych. Warto podkreślić, że coraz częściej i odważniej zabieramy głos w sprawach czystości otoczenia, a w ostatnim okresie (wraz z epidemicznymi obostrzeniami w tle) coraz większą uwagę zwraca dbałość o stan higieny tej osobistej i publicznej.

To wszystko ma swoje źródło w zachodzących zmianach mentalnych, które przy zachowaniu ich kierunku będą pozytywnie oddziaływać, utrwalając pozytywne nawyki i zachowania.



Przykładowe fragmenty pism ostrzegawczych z Katowickiego Urzędu Miasta kierowanych do Spółdzielni

nie tylko moim zdaniem) nie dotyczy jednak wszystkich. Jest bowiem mniejsza część osób, jakiej ze względu na liczebność nie można nazwać marginesem, która pomimo znajomości obowiązujących zasad świadomie je łamie, niwecząc trud i osiągnięcia większości członków wspólnej społeczności. Takie działania powodują frustrację, dyskomfort, napięcia, ale mają też wymiar poczucia zagrożenia dodatkowymi, niezasłużonymi kosztami, istotnie obciążającymi budżety domowe rodzin.

nieść fatalne skutki dla wszystkich korzystających z danego Punktu Gromadzenia Odpadów. W pierwszych latach obowiązywania nowych zasad selektywnego gromadzenia odpadów być może można było tłumaczyć (ale nie usprawiedliwiać) nieprawidłowe postępowanie brakiem wiedzy i doświadczenia. Ale po ośmiu latach ten argument jest już wyeksploatowany, ponieważ wiedza na ten temat jest powszechnie dostępna i utrwalona.

Zagrożenie nałożenia zbiorowych sankcji w postaci podwojenia opłat „za śmieci” jest w wielu przypadkach bardzo realne, o czym świadczą kierowane do Spółdzielni pisma ostrzegawcze z Wydziału Kształtowania Środowiska Urzędu Miasta Katowice, dodatkowo poparte załączonymi zdjęciami, dokumentującymi naruszenia Regulaminu utrzymania czystości w gminie Katowice. Pisma te dotyczyły różnych osiedliowych lokalizacji Punktów Gromadzenia Odpadów (PGO) przeznaczonych do użytkowania przez mieszkańców pobliskich budynków. Takich pism ostrzegawczych w roku 2020 wpłynęło do Spółdzielni kilkadziesiąt, a w tym roku, do początku maja włącznie nadeszło ich już 13. Dotyczą one braku segregacji lub nieprawidłowej segregacji odpadów (w większości na osiedlu Giszowice) oraz informują o decyzji o odmowie odbioru odpadów z pojemników nieprawidłowo wypełnionych, do czasu posegregowania odpadów w prawidłowy sposób.

Kolejnym powodem pism ostrzegawczych jest wrzucanie do pojemników, a także składowanie obok pojemników czy wiat śmietnikowych, odpadów niebezpiecznych (m. in. opon, olejów, farb, środków chemicznych), które należy obowiązkowo (i indywidualnie!) dostarczyć do Gminnych Punktów Odbioru Odpadów (GPOO). Podobny powód dotyczy

(Dokończenie na str. 9)

Do wielu spraw w życiu trzeba mieć dystans. Czasowy, emocjonalny, kompetencyjności, wielostronności oceny i sporo jeszcze innych. Wir dziejących się zdarzeń (nawet jeśli nie jest to – nie daj Boże – jakiś ekstremalny kataklizm czy wojna) dla ich uczestników może mieć wysoce pozytywne efekty lub wielce fatalne skutki. Pandemia koronawirusowa jako opanowała cały glob, jest tego znakomitą przykładem. Miliony ludzi chorują i umierają, tracą dorobek życia. Ale są i tacy, którzy pomnażają – i to bardzo – swój majątek. Informacjami o COVID-19 jesteśmy codziennie atakowani. Trudno odróżnić, które są prawdziwe, a które manipulacją. Podobnie jest w innych kwestiach – politycznych, gospodarczych, prawnych społecznych, kulturowych, medycznych, ba – nawet sportowych (przykładem kwietniowa próba stworzenia europejskiej Superligi 12 klubów piłkarskich). A wszystko wywołuje ekscytację przyporządkowaną (niekiedy dosłownie) o udar serca.

Sądzę, że powszechnie śledzimy na bieżąco losy europejskiego Funduszu Odbudowy z którego ogromna kwota – w przeliczeniu na złote sięgająca około 770 miliardów – ma przypaść Polsce. Pomijam tutaj perturbacje polityczne w Sejmie (za nami) i w Senacie (jeszcze nas czekają). Chodzi mi o niezrozumiałe, nie wiem przez kogo inicjowane i kolportowane nadzieje, że pieniądze te, w wielkiej części, trafią do prywatnych portfeli.

Szerzy się plotka, że będzie to (liczona w dziesiątkach, a nawet setkach tysięcy złotych) taka „europejska”, nadzwyczajna „wypłata” lub „emerytura”, czy też „renta”. Wieści te dochodzą do służb finansowych Spółdzielni od osób, jakie znalazły się w gronie dłużników zalegających z miesięcznymi opłatami za mieszkanie. Co gorsza, są i tacy (a to szczególnie niepokoi), którzy właśnie teraz postanawiają – a conto tej wydumanej „europejskiej darowizny” – dać sobie spokój z bieżącymi płatnościami. Uważają, że z europejskich miliardów przyznanych Polsce oni dostaną swoje grube tysiące, no i wtedy (z należnymi

procentami) spłacą swoje zadłużenie. Skąd takie złudzenia? Ale cóż, skoro obserwujemy także, że są w gronie naszego społeczeństwa tacy, którzy w XXI wieku wierzą w to, iż Ziemia jest płaska. Inni zaś twierdzą, że w szczepionkach przeciw COVID-19 są „czipy”, które po dostaniu się z krwią do mózgu pozwolą sterować człowiekiem – czy robotem...

Na rynku finansowym nie ma za stoju. Stale coś się dzieje. I świadomie – lub nie – odczuwamy tego skutki. Już w styczniu tego roku sygnalizowałam w swoim artyku-

le we „Wspólnych Sprawach”, że czekają nas wyższe podatki (także opłaty i akcyzę) i tym samym wzrost kosztów, jakie będziemy musieli ponosić. To się dzieje. Już jest drożej. Sukcesywnie tego doświadcza każdy z nas. Nawet, jeśli nastąpiły (ustawowe) podwyżki płac, nawet jeśli na czyjeś konta wpłynęły 13-te emerytury, to goni je inflacja. W efekcie wzrosty kosztów są wyższe, niż przewidywano na początku roku. I jest to nadal tendencja zwykła.

Minimalne wynagrodzenie za pracę w roku 2021 wynosi 2.800 zł brutto (czyli 2.062 zł netto), co oznacza wzrost o 200 zł, tj. 7,7% w porównaniu do płacy obowiązującej w roku 2020. Najniższa stawka godzinowa dla umów cywilno-prawnych ustalona jest teraz na 18,30 zł brutto, co oznacza wzrost o 1,30 zł/godzinę, tj. 7,7% w stosunku do roku 2020. Trzeba mieć jednak świadomość, że wzrost wynagrodzeń oznacza również podwyższenie składek odprowadzanych do ZUS. Ich wysokość obliczana jest na podstawie prognozowanego, przeciętnego wynagrodzenia w danym roku, które – na podstawie projektu budżetu – w roku 2021 wyniesie 5.259 zł brutto.

Inflacja jak wiadomo jest spadkiem siły nabywczej pieniądza w stosunku do wzrostu poziomu cen. Mówiąc inaczej pieniędzy wprowadzanie ludności przybywa, ale

coraz mniej za nie można nabyć towarów czy usług.

Według oficjalnych danych w kwietniu 2021 roku inflacja przyspieszyła do 4,3 proc., co oznacza, że jest najwyższa od marca 2020 r. czyli początku sytuacji epidemicznej. A obecna wysoka inflacja w znacznej mierze jest wynikiem m.in. bardzo dużego wzrostu cen paliw, bo o 28,1% w porównaniu do kwietnia roku poprzedniego.

JUŻ JEST DROŻEJ I (NIESTETY) KOSZTY DALEJ BĘDĄ ROSŁY

Eksperci, ekonomiści są zgodni, że wzrosty cen w Polsce dopiero się rozpoczynają i musimy się przygotować w nieodległym czasie nawet na inflację rzędu 5 proc.

Statystycznie o około 1,2% w porównaniu do kwietnia 2020 zdrożała żywność (choć rzeczywiste i jednostkowe podwyżki cen możecie oceniać Państwo sami), a o ok. 7,3% zdrożały w marcu usługi i to one są liderem naszych rosnących wydatków.

Z wyliczeń wielokrotnie prezentowanych na łamach spółdzielczego miesięcznika „Wspólne Sprawy”, a także w informacjach przedstawianych w dorocznych materiałach sprawozdawczych na Walne Zgromadzenia, wiecie Państwo, że w opłatach za mieszkanie najkosztowniejsze są media. KSM – z kwoty wpłaconej przez użytkownika mieszkania – 50,96% natychmiast przekazuje dostawcy ciepła, wody i odbiorcy ścieków. I w tej mierze musimy dać Państwu niepomysłną informację.

Otóż koszty ciepła wzrosły od początku 2021 roku już dwukrotnie. Pierwsza podwyżka pochodzi z 14 grudnia 2020 roku, kiedy to wydana została przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki decyzja o zatwierdzeniu zmiany Taryfy dla ciepła spółki Dalkia Polska Energia S.A. w Katowicach, a która weszła w życie 11 stycznia 2021 roku i dopiero w tymże dniu Spółdzielnia

uzyskała informację o tej podwyżce. Kolejna zmiana dotyczy Tauron Ciepło. Dokonana została ona na podstawie decyzji Prezesa URE z 15 kwietnia 2021 r. i obowiązuje od 1 maja tego roku. Powiadomiono o tym Spółdzielnię 27 kwietnia.

Porównując obowiązujące stawki do stawek z roku 2020 (od 1. 11. 2020 r.), dla obowiązującej taryfy AG1 nastąpił wzrost o: 3,71% dla stawki za za-

mówioną moc cieplną (wyrażanej w zł/MW/miesięcznie), 3,95% dla stawki za ciepło (wyrażanej w zł/GJ), 2,80% dla stawki za nośnik ciepła (wyrażanej w zł/m³). Teraz będzie przeliczanie nowych taryfikatorów jednostkowo dla każdego z odbiorców ciepła w naszych zasobach. Oczywiście z uwzględnieniem odnotowanych ilości zużytego ciepła. Rozliczenia po kilku miesiącach dotrą do każdego mieszkańca i – nie miejmy wątpliwości – będą pozycją jeszcze bardziej niż dotąd ciężką w naszych domowych budżetach.

Naliczanie wyższych stawek kosztów energii elektrycznej także jest elementem wdrożonych już w styczniu br. zmian w opłatach. Przypominam, że decyzją Urzędu Regulacji Energetyki o podwyżkach stawek wprowadziły je Tauron, Enea oraz PGE Obrót. Płatności rosną **od 3,5 do 3,6 proc.** No i wprowadzony został nowy podatek pod nazwą **opłata mocowa, a także konkretną kwotę mieć będzie opłata OZE (odnawialne źródła energii), która w minionych latach posiadała stawkę 0 zł.** Ze wstępnych wyliczeń wynika, że łączna roczna podwyżka z tytułu tych dwu zmian wynosić może **160 zł** dla gospodarstwa domowego zużywającego około 3 MWh (co jest najczęstsze). **Naturalnie prądowa podwyżka znajdzie także swoje**

(Dokończenie na str. 8)

niezrzeszony w KSM właściciel lokalu – jest w pełni bezpieczny – nikt niepowołany żadnymi informacjami nie uzyska. Po to właśnie, m.in. by nie dochodziło do ewentualnych w tym zakresie nadużyć (bo przecież nie o jednostkową spółdzielnię mieszkaniową tutaj chodzi) we wszystkich 27 państwach Unii Europejskiej wprowadzone zostały wspomniane wyżej przepisy RODO.

Zwracam na to uwagę, bo wiem od pewnego czasu w obszarze naszych zasobów zauważalny jest wzrost obrotu mieszkaniami na rynku wtórnym, a krócej „handel” (to chyba stosowne słowo) mieszkaniami spółdzielczymi, w którym to procesie Spółdzielnia jako strona nie uczestniczy a tylko o nim się post factum dowiaduje. Tym samym Spółdzielnia nie może być obarczana ewentualnymi negatywnymi konsekwencjami takich transakcji, będących pochodną sławetnego ustawowego uwłaszczania mieszkań (Dz.U. z 2007, nr 125 poz. 873), od którego mija już 14 lat. Chcących sprzedać mieszkanie jest niemało, a ich kupna jeszcze więcej – co jest zrozumiałe. Dość zważyć, że przy obecnym, niemal zerowym oprocentowaniu lokat bankowych i zapowiedziach wprowadzenia tak zwanego ujemnego oprocentowania posiadacze większych, często milionowych oszczędności, chętnie zamieniają tracące na wartości złotówki na nieruchomości, zwłaszcza lokale.

Zjawisko związane z alokacją kapitałów znane jest nie od dziś, ale w konsekwencji tego trendu zmienia rolę i charakter pierwotnej funkcji lokalu spółdzielczego: z zadania zaspokojenia własnych i rodziny potrzeb lokalowych nabywcy na funkcję lokaty kapitałowej, jako że o zakupie decydują głównie cele fiskalne. Czy takie były założenia wprowadzonej przed 14-tu laty zmiany ustawowej? Chyba nie. Faktem jest także i to, że istnieją już liczne firmy specjalizujące się w wykupywaniu właśnie spółdzielczych „M”. Przed transakcjami nabywcy usiłują w Spółdzielni zdobyć „wrażliwe” dane o sprzedającym (o zadłużeniu, o spadkobiercach, o stanie substancji mieszkalnej, o częściach przynależnych itp.). Nie chcą, co z ich punktu widzenia i interesu zrozumiałe, kupować „kota w worku”.

To naturalne. Ale od Spółdzielni danych – mimo fachowo formu-

lowanych wezwań prawnych, najróżniejszych pełnomocnictw czy upoważnień – nie uzyskują, bo nie mogą, gdyż realizacja ich oczekiwań byłaby złamaniem prawa. Swoich usiłowań nie ograniczają do Spółdzielni – częstokroć „podchodząc” w celach „wywiadowczych” do sąsiadów i znajomych sprzedającego. Z tego powodu sugeruję, by i Państwo – gdy spotkacie się z takimi przypadkami – zachowali w tych kwestiach daleko idącą dyskrecję (nawet jeśli przypadkowo skądś taką wiedzę Państwo posiadacie). Konsekwencją stania KSM na stanowisku praworządności, bywa niestety rozpowszechnianie (przez niezadowolonych interesariuszy) różnych nieprawdziwych i szkalujących Spółdzielnię insynuacji, czynionych tak umiejętnie, że trudno dociec ich źródła i otwarcie z nim walczyć np. na drodze prawnej. W ocenach pojawiających się pseudofaktów liczę na obiektywizm i mądrość naszych spółdzielców, już niejednokrotnie doświadczaną.

Do wskazanych transakcji sprzedaży - kupna realnie oczywiście dochodzi. Zgodnie z prawem. Ale z jakimi problemami przychodzi się potem borykać i Spółdzielni, a nade wszystko sąsiadom takich odsprzedanych mieszkań – pisałam już nieraz, a ostatnio przed miesiącem. Fakt posiadania w zasobach KSM przez jedną osobę (fizyczną lub prawną) większej ilości wyodrębnionych własnościowo mieszkań jest niezaproczalny i występuje we wszystkich osiedlach. Owocuje to także szeregiem różnych skutków – które niekoniecznie są zbieżne z celami działania Spółdzielni i z interesem ogółu mieszkańców (w tym także i nie-członków Spółdzielni). Myślę, że jest już może czas, by i o tych sprawach też z P.T. Członkami rozmawiać i wymienić poglądy, jeśli oczywiście i Państwo tak uważacie. Może być to tematem do przyszłych felietonów poszczególnych członków Zarządu – adekwatnie do obszaru powierzonych zadań funkcyjnych, którymi się zgodnie ze swoimi kompetencjami zajmują.

OD WIELKIEJ HISTORII DO SZCZEGÓŁU ZWYKŁEGO DNIA

W tym artykule – ze względu na zbliżanie się ustawowego terminu odbycia dorocznego Walnego Zgromadzenia (jak stanowi ustawa – przypada to 30 czerwca) postaram się przekazać kilka refleksji à propos – w kontekście tego obligatoryjnego i doniosłego dla nas spółdzielców wydarzenia.

Licząc na utrzymanie się aktualnej tendencji zmniejszania ilości i skali ograniczeń sanitarnych związanych ze stanem epidemii COVID-19, a więc zakładając, że sytuacja na to pozwoli – planujemy zwołanie w czerwcu tego najwyższego organu samorządowego. Szczegółowe informacje zostaną przekazane członkom Spółdzielni z wyprzedzeniem – tj. w odpowiednim statutowym terminie, czyli na trzy tygodnie przed pierwszym dniem Walnego Zgromadzenia. Przewidujemy, że obrady dla bezpieczeństwa sanitarnego, jak też biorąc pod uwagę liczbę uprawnionych do uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu – będą prowadzone w częściach. Decyzje dotyczące organizacji i przygotowania Walnego Zgromadzenia zapadną wkrótce, w maju – są już bowiem przedmiotem obrad poszczególnych organów samorządowych Spółdzielni.

W tym miejscu, w ślad za Statutem, przypominam zainteresowanym, że gdy dany członek Spółdzielni posiada kilka praw do różnych lokali, a termin części Walnego Zgromadzenia może być różny dla poszczególnych lokalizacji, to taki członek (posiadacz kilku praw do lokali) może fizycznie osobiście uczestniczyć – względnie poprzez swojego pełnomocnika – tylko w jednej części Walnego Zgromadzenia. O przynależności do właściwej grupy, tworzącej określoną część Walnego Zgromadzenia, decyduje położenie tego lokalu, do którego członek uzyskał prawo najwcześniej (chyba, że ów członek przed końcem roku poprzedniego, czyli w tym przypadku przed końcem 2020 r., wskazał na piśmie, chęć uczestnictwa w tej części Walnego Zgromadzenia, w której znajduje się jego inny, później nabyty lokal.

Każdy członek Spółdzielni może uczestniczyć w Walnym

Zgromadzeniu osobiście – lub jak wspomniałam – przez upoważnionego pełnomocnika, lecz tenże pełnomocnik nie może zastępować więcej niż jednego członka. Pełnomocnictwo musi być udzielone na piśmie (pod rygorem nieważności) i dołączone do protokołu Walnego Zgromadzenia. Z pełnomocnictwa powinno jednoznacznie wynikać, że pełnomocnik jest upoważniony do reprezentowania konkretnego członka na Walnym Zgromadzeniu KSM w 2021 roku. Nazwiska pełnomocników podlegają upublicznieniu poprzez przedstawienie ich uczestnikom Walnego Zgromadzenia, toteż ich wcześniejsze udostępnienie (zatem dostarczenie do Działu Organizacji i Samorządu Spółdzielni) przyczyniłoby się do organizacyjnego usprawnienia przebiegu obrad.

Osoby prawne będące członkami Spółdzielni są reprezentowane odpowiednio – przez swoich pełnomocników lub inne osoby uprawnione do ich reprezentowania.

Mamy – jako Zarząd KSM, wraz z Radą Nadzorczą Spółdzielni – nadzieję, że sytuacja zdrowotna i obowiązujące przepisy sanitarne pozwolą nam na zgodną z założeniami i przepisami prawidłową organizację i przeprowadzenie w czerwcu tegorocznego Walnego Zgromadzenia.

Oby tylko jakiś niesprzyjający szczegół ustępującego z wolna lockdownu nie przeszkodził naszym planom. Każdego dnia rząd może wydać przychylne im (lub: nie) decyzje – a na to nie mamy wpływu. Zależy nam jednak na tym, by terminowe odbycie dorocznego Walnego Zgromadzenia KSM (które w bieżącym roku ma charakter sprawozdawczy i programowy) się urzeczywistniło. Leży to w interesie ogółu członków i prowadzonej przez Spółdzielnię działalności gospodarczej. Dołożymy więc wszelkich starań, by i w tym roku Walne Zgromadzenie mogło się odbyć w zgodzie z przepisami i zasadami bezpieczeństwa.

Z poważaniem
KRYSZYNA PIASECKA

a zatem było mniejsze w stosunku do wcześniejszego roku (0,30 GJ/m²). Zdaniem Rady na kształtowanie się powyższych wyników za ciepło w osiedlach KSM w 2020 r. miały wpływ m.in. długość okresu grzewczego, dziewięciokrotnie w ciągu roku zmiany przez TAU-RON Ciepło cen taryf za ciepło, jak też odnotowane indywidualne nadwyżki wpływów nad kosztami zużycia ciepła, powodujące zwrot ich użytkownikom łącznej kwoty 4 milionów 212.899 zł.

Porównując koszty ciepła użytego na ogrzanie lokali w osiedlach KSM na przestrzeni 21 kolejnych okresów rozliczeniowych tj. od 1999/2000 do 2019/2020 Rada Nadzorcza stwierdziła, że zużycie ciepła generalnie zmniejszyło się o 44%. Zmniejszyło się również zapotrzebowanie mocy zamawianej, które stanowiło 98.080 MW w sezonie 1999/2000, a obecnie wynosi 66.438 MW. Jest zatem o 32,26% niższe, pomimo zwiększenia w tym okresie powierzchni zasobów o nowe budynki oddane do eksploatacji, zużywające ciepło na cele grzewcze.

Rada Nadzorcza uznała, że jest to m.in. wynikiem realizowanej przez KSM Strategii Ekonomicznej w zakresie polityki oszczędnościowej odnośnie działań termomodernizacyjnych i energooszczędnych finansowanych z funduszu remontowego część „A” oraz sukcesywnego zmniejszania zapotrzebowania zamawianej mocy grzewczej. Zdaniem Rady działania te winny być kontynuowane. Rada Nadzorcza uznała powyższe relacje kosztów zużycia ciepła dla podgrzania c.c.w. za prawidłowe.

Rada Nadzorcza na swym zdalnym posiedzeniu zajmowała się także oceną ekonomicznej efektywności wyboru wykonawców w naszej Spółdzielni w 2020 roku oraz stanu zaawansowania wyboru wykonawców w roku bieżącym. Z wyprzedzeniem kwestię tę omawiała Komisja Rewizyjna.

Z przedłożonej przez Zarząd informacji wynika, że w 2020 roku Dział do spraw Nadzoru Remontów i Inwestycji prowadził 39 robót o ogólnej wartości 27 milionów 125 601,98 zł. Były to 22 prace remontowo-budowlane, 6 modernizacji dźwigów osobowych, 1 zadanie instalacyjne i 10 prac dociepleniowych. Do składania ofert na wykonanie poszczególnych prac, każdorazowo Dział Nadzoru zapraszał pisemnie co najmniej 5 wykonawców już znanych i sprawdzonych pod względem jakości dotąd wykonywanych robót i ocenianych pozytywnie, a także nowe firmy, jakie zaoferowały chęć współpracy z KSM. Dla wykonania 39 zadań wysłano ogółem 202 zapytania ofertowe do firm wykonawczych. W odpowiedzi do Spółdzielni wpłynęło 79 ofert, spośród których dokonano komisyjnego wyboru najkorzystniejszych ofert dla poszczególnych zadań. Rada Nadzorcza pozytywnie oceniła działalność Działu Nadzoru oraz administracji

osiedlowych w zakresie efektywności wyboru wykonawców robót remontowych w 2020 roku i przyjęła informację na ten temat. Stwierdziła także, że zlecenia administracji w 2021 roku realizowane są na bieżąco (wybór, nadzór i wykonanie).

Rada Nadzorcza nie wnosząc uwag do zasadności stosowanych w KSM procedur przetargowych, jak i kryteriów oceny składanych ofert zauważyła, że utrzymany został na tym samym poziomie wskaźnik ilościowy zapytań ofertowych w Dziale Nadzoru (średnio 5,18 na jedno zadanie realizowane, wobec 5,20 w roku 2019), jak również składanych ofert na jedno zadanie (średnio 2,03 oferty, wobec 2,00 w 2019 roku). Rada stwierdziła, że średnia wartość jednego zadania w ramach zawartych w 2020 roku umów wraz z aneksami wyniosła 695.528 zł, wobec 471.419 zł w 2019 roku, tj. wzrosła o 47,54%. Jednocześnie Rada wskazała, że osiągnięte efekty negocjacyjne zawieranych umów przez Dział Nadzoru (tj. różnica między wartością złożonych ofert o najwyższej cenie, a łączną wartością wybranych ofert) wyniosły 2 miliony 508.831 zł, co stanowi 9,25% wartości robót remontowych (w 2019 roku wskaźnik ten wynosił 11,61%).

W ocenie Rady Nadzorczej poczyniania Działu Nadzoru KSM wraz

z administracjami i Radami wszystkich osiedli zaowocowały pozytywnymi efektami w wyborze wykonawców i później w realizacji robót. W sposób szczególny Rada Nadzorcza pozytywnie oceniła działania administracji osiedla Giszowiec, która dokonując samodzielnego wyboru wykonawców robót remontowych, gdzie suma ofert o najwyższych wartościach wyniosła 1 milion 403.691 zł, a suma najtańszych ofert 1 milion 190.221 zł, po sprawdzeniu kosztorysów i negocjacjach zawarła umowy na sumę 948.360 zł, a więc różnica między ofertami najwyższymi, a wartością zawartych umów wyniosła 455.331 zł, co stanowi 32,44% wartości robót remontowych realizowanych samodzielnie przez osiedle.

Posiedzenie Rady Nadzorczej zakończyła uchwała Rady w sprawie ustalenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład wydzielonych organizacyjnie i gospodarczo osiedli KSM, którą to kwestię wyprzedzająco analizowała Komisja Samorządowo-Statutowa jednomyślnie pozytywnie opiniując projekt tejże uchwały.

W zakończeniu informacji o działaniach Rady Nadzorczej przekazujemy jeszcze, iż w maju Rada przewiduje odbycie dwu plenarnych posiedzeń.

ANALIZA ZUŻYCIA I KOSZTÓW WODY ORAZ CIEPŁA

(Dokończenie ze str. 6)

odniesienie w kosztach wspólnych każdego z wielorodzinnych budynków (w zasobach Spółdzielni jest ich przecież 346), przeliczanych następnie jednostkowo na każdy lokal mieszkalny danego domu.

Pragnę w tym miejscu zwrócić Państwa uwagę, na to, że w imieniu rządu, jego pełnomocnik do spraw infrastruktury energetycznej Piotr Naimski, oświadczył na początku marca br., że do roku 2030 ceny energii będą stale rosły. W roku 2021 w stosunku do poprzedniego statystycznie o około 10%. Jednocześnie rząd wycofał się z ogłoszonej w styczniu 2020 roku przez wicepremiera Jacka Sasina zapowiedzi rekompensat dla indywidualnych odbiorców za wzrost cen prądu. Oczywiście całkiem w niepamięć poszło zapewnienie tego samego wicepremiera z grudnia 2019 roku, że podwyżek cen za prąd w ogóle nie będzie.

JUŻ JEST DROŻEJ I (NIESTETY) KOSZTY DALEJ BĘDĄ ROSŁY

A uzasadniające owo wycofanie się z realizacji tych kolejnych zapowiedzi Ministerstwo Klimatu i Środowiska przekazało do wiadomości publicznej, iż zdecydowano tak, ponieważ: „Uznano, że potrzebne jest wypracowanie systemowego rozwiązania o horyzoncie wieloletnim, skoncentrowanego na potrzebach najbardziej wrażliwych odbiorców energii elektrycznej”.

Maj (ale i czerwiec) przyniesie nam także wdrożenie awizowanych podwyżek za usługi bankowe i telekomunikacyjne. Zapewne poznać je będziemy w konkretach post factum. One

także odczuwalne będą w budżetach rodzinnych i w kosztach funkcjonowania Spółdzielni.

Natomiast od lipca tego roku zapowiedziane są w Katowicach znaczne podwyżki za wywóz śmieci. Wieloaspektowo kwestię gospodarki odpadami i związanych z nią kosztów omawia obok, w swoim artykule, wiceprezes Zarządu Zbigniew Olejniczak. Mnie pozostaje jeszcze wskazać, że przed nami także zmiana cen za dostarczanie wody pitnej i odprowadzanie ścieków, ponieważ obowiązujący w Katowicach taryfikator kończy swą moc z dniem 24 maja br. Z niepokojem czekamy na decyzje Rady Miasta uchwalającej stawki śmieciowe, za wodę i odprowadzenie ścieków. Wiadomo, że muszą wzrosnąć. Skąd wiadomo? Między innymi stąd, że rośnie (wcześniej przeze mnie omawiana) inflacja. Kto z Państwa pamięta jeszcze hiperinflację z końcówki lat 80. minionego wieku (i minionego ustroju)? Obym nie wywoływała wilka z lasu...

CZY ZNOWU BĘDZIEMY MĄDRZY DOPIERO PONIEWCZASIE?

(Dokończenie ze str. 5)

odpadów budowlanych, a przecież (gratisowo, bez dodatkowych opłat) dwa razy w roku można skorzystać z worków typu big-bag. W każdym z tych pism jest ostrzeżenie o zaistnieniu okoliczności i przyczyn dających podstawy do nałożenia opłat w podwójnej, „sankcyjnej” wysokości na wszystkich mieszkańców obsługiwanych przez dany Punkt Gromadzenia Odpadów. Kolejne 4 pisma (tym roku) WKŚ UM Katowice i MPGK do Spółdzielni dotyczą braku możliwości odbioru odpadów z powodu złe zaparkowanych samochodów uniemożliwiających „śmieciarkom” dojazd pod PGO zlokalizowanych w osiedlach Haperowiec, Śródmieście, Giszowice i Murcki.

Odrębnym powodem kierowanych do Spółdzielni interwencji również przez mieszkańców i Straż Miejską jest nieprawidłowe składowanie odpadów wielkogabarytowych (tzw. „gratów”) i elektroodpadów, które według publicznie dostępnego harmonogramu wywożone są (i mogą być składowane) jedynie w miejscach do tego wyznaczonych na 2 (słownie: dwa) dni przed planowanym wywozem. W każdym innym terminie można dokonać wywozu samodzielnie do GPOO, który zobowiązany jest bezpłatnie przyjąć te odpady od mieszkańca. Bezwzględny zakaz składowania odpadów w miejscach do tego nie wyznaczonych dotyczy wszystkich odpadów, w tym i gabarytów oraz elektroodpadów.

Jak sami Państwo zauważacie problemy ani nie są nowe, ani nie są niezrozumiałe. A jednak – pomimo informowania, tłumaczenia i realnej groźby znacznego wzrostu opłat dla wszystkich użytkowników danego PGO – są bagatelizowane przez część mieszkańców, naszych sąsiadów, ale i także przez tych, którzy takie postępowanie tolerują. Stąd pojawia się pytanie w tytule (parafrazujące przysłowie „mądry Polak po szkodzi”): **czy znowu będziemy mądrzy dopiero poniewczasie?**

Korzystając z okazji przypomnieć zatem warto, że do końca czerwca br. obowiązują w Katowicach stawki za wywóz gromadzonych selektywnie odpadów komunalnych w wysokości 21,30 zł/ miesięcznie /od osoby, a także 42,60 zł/ miesięcznie/ od osoby w przypadku gospodarowania odpa-

dami komunalnymi nieselektywnie. Nowe stawki ogłoszone w projekcie uchwały Rady Miasta zakładają podwyższenie opłat (odpowiednio) do 26,30 zł/miesięcznie/ od osoby segregującej odpady oraz do 52,60 zł/ miesięcznie/ od osoby nie prowadzącej selekcji. W obu przypadkach byłby to wzrost o 23,47% w stosunku do obowiązującej obecnie opłaty.

Jednocześnie Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Katowicach poinformowało już, że od 1 czerwca 2021 r. podwyżce ulegną także ceny zleceń jednorazowych na wywóz odpadów za pomocą kontenerów. Obecna stawka wynosiła 405,00 zł + 8% VAT za przewóz jednego kontenera do Gminnego Punktu Zbierania Odpadów, niezależnie od pojemności kontenera (3,5 m³ lub 5 m³) oraz rodzaju odpadów (gruz, odpady wielkogabarytowe). Nowe stawki kształtować się będą następująco: 459,00 zł + 8% VAT za kontener na gruz o pojemności 3,5 m³, 527,00 zł + 8% VAT za kontener na odpady wielkogabarytowe o pojemności 3,5 m³, 567,00 zł + 8% VAT za kontener na gruz o pojemności 5 m³, 662,00 zł + 8% VAT za kontener na odpady wielkogabarytowe o pojemności 5 m³, 905,00 zł + 8% VAT za kontener na odpady wielkogabarytowe o pojemności 7 m³.



Segregacja, to albo plastiki, albo papiery
- nie wolno łączyć tych frakcji
w jednym pojemniku



Śmieciarka nie ma szans na dotarcie do śmietnika przy tak zapchanej samochodami wewnętrznej drodze osiedlowej

Ponowne odsłonięcie pomnika Wojciech Korfantego w Warszawie SYN ZIEMI ŚLĄSKIEJ



Na zdjęciu: warszawski pomnik upamiętniający Wojciecha Korfantego już z nowym napisem

100 lat temu – w maju 1921 roku – trwało III. powstanie śląskie wzniecone na wezwanie Wojciecha Korfantego, który ogłosił się dyktatorem tego zrywu. Po dwu powstaniach w 1919 i 1920 roku, po plebiscycie narodowościowym przeprowadzonym zgodnie z Traktatem Wersalskim 20 marca 1921 roku, wcale nie było pewne, czy i jaka część Górnego Śląska przyznana zostanie Polsce.

O ostatecznej decyzji Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej na Górnym Śląsku (ogłoszonej dopiero 12 października 1921 r.) zaważyło właśnie zwycięstwo powstańców. Zdecydowała odwaga, determinacja i myśl polityczna ówczesnego przywódcy Górnoszlaków, syna górnika z Sadowek (kolonii mieszkalnej w Siemianowicach), byłego posła polskiego do Landtagu i Reichstagu, polskiego komisarza plebiscytowego. Wzniecone 3 maja powstanie trwało do czasu rozejmu zawartego 5 lipca 1921 r. Na faktyczne przekazanie Polsce części Górnego Śląska przyszło czekać do 20 czerwca 1922 roku.

Od 2019 roku trwają na Śląsku i w licznych miejscach całej Polski obchody upamiętniające stulecie kolejnych powstań. O wielu wydarzeniach informujemy w naszym miesięczniku, zwracając szczególną uwagę na uwiecznianie pamięci o tych wielkich wydarzeniach przez Katowicką Spółdzielnię Mieszkaniową oraz Fundację Da Moc.

I oto kolejna, ważna informacja: 20 kwietnia 2021 roku, w dniu 148. rocznicy urodzin Wojciecha Korfantego, dokonano w Warszawie ponownego odsłonięcia pomnika tego wielkiego Ślązaka i Polaka.

Monument został odsłonięty już 25 października 2019 roku, w 101. rocznicę pamiętnego przemówienia Wojciecha Korfantego w parlamencie Rzeszy Niemieckiej (o czym informowaliśmy we Wspólnych Sprawach” w wydaniu 11(345) z 2019 r.) W tej mowie Korfanty stwierdził m.in. „*Nie chcemy ani piędzi ziemi niemieckiej. Żądamy jedynie, w myśl postanowień punktu 13 programu Wilsona, własnej, jednej, złożonej z trzech zaborów Polski, z zapewnionym jej dostępem do morza, to znaczy z własnym wybrzeżem, zamieszkałym przez niezaprzeczalnie polską ludność.*” (...) „*Nie chcemy ani jednego powiatu niemieckiego, tylko żądamy polskich powiatów Górnego Śląska, Śląska Średniego, Poznańskiego, polskich Prus Zachodnich i polskich powiatów Prus Wschodnich.*” (...)

Tym razem do wcześniejszej inskrypcji pomnikowej w brzmieniu: **WOJCIECH KORFANTY, 1873 - 1939, POLITYK, CHRZEŚCIJAŃSKI DEMOKRATA** dodane zostały słowa: **SYN ZIEMI ŚLĄSKIEJ**. Spełnione zostało żądanie Ślązaków, by tę ważną prawdę historyczną utrwalić na zawsze i przekazać ją na trwałe całej Polsce, by wszyscy Polacy wiedzieli, iż to Ślązak przywiódł ziemię śląską do Polski po 600-letnim od niej odłączeniu.

SPÓŁDZIELCZE KLUBY ZAPRASZAJĄ OD 31 MAJA!

Kwiecień był kolejnym miesiącem, kiedy spółdzielcze kluby musiały być zamknięte na cztery spusty, a chętnie zazwyczaj odwiedzający je mieszkańcy nadal nie mogli uczestniczyć we wspólnych, urządzanych tam przedsięwzięciach. Nie mogli spotykać się razem przy stole, aby poczuć ciepło przyjaznych serc, bratnich dusz. Wzorem ubiegłych miesięcy pozostawała nam łączność poprzez naszą gazetę i profil Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Facebooku. Zamieszczane tam propozycje – takie warsztaty na odległość – dawały przekonanie, że łączące klubowiczów więzi nadal istnieją i stanowią swoisty pomost do czasów, które – mamy nadzieję – będą trwały powrotem do normalności. Śledzimy na bieżąco rządowe komunikaty o likwidowaniu coraz to kolejnych obostrzeń związanych z koronawirusową pandemią.

Aktualnie owa nadzieja przybrała już dość realne barwy – wszystko wskazuje na to, że i to już od 31 maja nasze kluby znowu otworzą swoje gościnne podwoje.

– Rzeczywiście zapowiedzi rządu dotyczące luzowania rygorów sanitarnych pozwalają na planowanie ponownego uruchomienia naszych klubów i to już od 31 maja – mówi **Halina Bryłowa**, pełnomocnik Zarządu KSM, kierownik Działu Społeczno-Kulturalnego. – Po długiej przerwie wszyscy cieszymy się perspektywą wznowienia klubowych spotkań, bowiem ich misja – tak ważna, bo budująca atmosferę przyjaźni, dająca poczucie, że nie jest się osamotnionym, wreszcie inspirująca do nowych aktywności – znowu będzie mogła być realizowana.

Pracujemy nad programami zajęć. Przygotowujemy jak najciekawsze tematy spotkań, warsztatów i najróżniejszych imprez. Nawiązujemy też kontakty zewnętrzne, które umożliwią nam stworzenie szerokiej oferty. Dla każdego według wieku i różnorodnych zainteresowań. Oczywiście zajęcia w klubach, jeśli na pewno i naprawdę będą mogły ruszyć, będą prowadzone stosownie do obowiązujących jeszcze zaleceń sanitarnych. Bez-

względnie muszą być spełnione warunki wyznaczone rozporządzeniami rządowymi, bo przecież COVID-19 jeszcze nie zniknie z przestrzeni życiowej w naszym kraju. Kluby zostaną odświeżone i poddane gruntownej dezynfekcji. Po prostu chcemy, aby nasi mieszkańcy mogli przychodzić do nich bez obaw o swoje zdrowie, by wracali do swoich klubów właśnie po zdrowie, jakie przynosi uśmiech i aktywność. To przecież specjalność naszych placówek.

A więc wracamy do normalności! Póki co, ostatni (oby) raz pobawmy się na odległość, inspirując się pomysłami podsuwanymi przez pracowników Działu Społeczno-Kulturalnego KSM.

Wiosna to czas, aby zaprosić na balkon kolorowe kwiaty i zioła, które pięknie ozdobią przestrzeń i wzbogacą smakowo wiosenne dania. Założenie balkonowego ogródka warto rozpocząć od poznania wymagań roślin, które planujemy zasadzić: czy potrzebują dużo światła, na jakiej glebie najlepiej rosną, czy są odporne na wiatr? Przykładowo: kolorowe bratki lubią dużo światła, ale nie przez cały dzień, więc najlepiej im będzie na zachodnim i wschodnim balkonie. Najlepiej rosną na lekko kwaśnej lub obojętnej żyznej glebie, źle znoszą suszę.

Pracownicy Działu Społeczno-Kulturalnego zachęcają więc to hodowli roślin na balkonach i parapetach, a potem do pochwalenia się zdjęciami

waszych ulubionych kwiatów i ziół.

Kolejna jego propozycja, to wykonanie nastrojowej kuli – lampionu, który można wykorzystać do dyskretnego oświetlenia przestrzeni właśnie na balkonie lub w ogrodzie. Wszak coraz cieplejsza aura już wkrótce skłoni nas do wypoczynku na świeżym powietrzu. Zrobiony z naturalnych ekologicznych materiałów w stonowanych barwach stanie się nie tylko źródłem światła, ale też modną dekoracją.

Potrzebne materiały: balon, światełka led na baterie, sznurek biały lub kremowy (ewentualnie włóczka), nożyczki, klej wikol, odrobina oleju kuchennego, plastikowa podstawka (np. pudełko po serku) lub słoik, stare gazety do zabezpieczenia stołu.

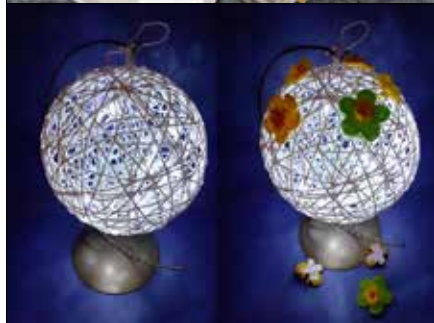
Wykonanie: nadmuchany balon smarujemy olejem (dzięki temu balon łatwiej będzie odkleić od sznurka). Moczymy kilka początkowych zwojów sznurka w kleju (jeżeli klej jest zbyt gęsty to można dodać trochę wody). Przywiązujemy początek sznurka w miejscu zawiązania balonu. Gęsto owijamy balon sznurkiem (zdjęcie), a potem za pomocą pędzla dokładnie rozprowadzamy klej na sznurku. Czekamy aż sznurek wyschnie i stwardnieje (suszymy na plastikowej podstawce lub słoiku). Następnie delikatnie przebijamy i usuwamy balon ze środka. Do powstałej kuli wkładamy do środka lampki led. Ozdabiamy wg upodobań albo zostawiamy tak jak jest (zdjęcie).

Porada: Aby powiesić lampion bez kontaktu z podłożem, należy wyciąć otwór z boku, aby schować baterie w środku.

Nie tylko możemy się wykazać upiększając nasze otoczenie, ale i czyniąc je bardziej funkcjonalnym. W każdym gospodarstwie domowym porządkowanie przedmiotów, w przestrzeni w których żyjemy, nie jest łatwym zadaniem. Różnego rodzaju pojemniki pomagają wprowadzić



Z puszek można wykonać piękne pojemniki, np. wazony



Domowym sposobem można zrobić piękne lampiony

ład i porządek. Pracownicy Działu Społeczno-Kulturalnego zachęcają do artystycznego recyklingu. Puszki po żywności, które często wyrzucamy, ozdobione materiałami w spokojnych barwach ziemi wprowadzą przyjemną atmosferę w otoczeniu, nie tracąc na swej funkcjonalności.

Potrzebne materiały: metalowe puszki (np. po groszku), sznurek jutowy, koronki, taśma klejąca dwustronna, nożyczki, klej na gorąco, drewniane ozdoby (np. guziki, koraliki).

Wykonanie: usunąć etykiety z puszek. Pionowo nakleić paski dwustronnej taśmy klejącej (zdjęcie). Poziomo owijać puszkę sznurkiem zaczynając od góry (zdjęcie). Ozdobić koronkami, guzikami, koralikami używając kleju na gorąco (zdjęcie).

Porada: Do zdobienia puszek można wykorzystać różnego rodzaju sznurki i ozdoby. Wszystko co kryją nasze szuflady i od dawna nie jest wykorzystywane.

Warto też zainteresować się jeszcze innym pomysłem i wykonać powieszoną na wieszaku dekorację ścienną, jaka może stać się nie tylko elementem wystroju wnętrza, ale też funkcjonalnym sposobem ekspozycji zdjęć, pocztówek albo karteczek przypominających o ważnych sprawach do załatwienia. Do ozdoby wykorzystaliśmy poddaną recyklingowi tekturę (np. pozyskaną z opakowania), która w towarzystwie koronki i jutowego sznurka tworzy naturalną kompozycję.

Materiały: gruba tektura, sznurek jutowy, koronka, drewniany wieszak i spinacze do bielizny, nożyk do tapet, ołówek, nożyczki, taśma klejąca dwustronna, szablon domku, wstążka i koraliki (opcjonalnie)

Wykonanie: wykorzystując drewniany wieszak odrysować i wyciąć na tekturze (za pomocą nożyka do tapet) jego kształt (zdjęcie). Za pomocą szablonu odrysować i wyciąć (za pomocą nożyka do tapet) 3 domki. Z wszystkich wyciętych z tektury elementów ściągnąć górną warstwę papieru odsłaniając jej falistą strukturę (zdjęcie). Do drewnianego wieszaka za pomocą taśmy klejącej dwustronnej przykleić jego kształt wycięty z tektury (zdjęcie). Domki ozdobić koronką i jutowym sznurkiem, który należy kilkakrotnie ciasno okręcić wokół domku, drewniane spinacze



Przygotowanie informacyjnego wieszaka ściennego nie jest wcale trudne

przypiąć do sznurka. Opcjonalnie ozdobić koralikami i/lub kokardkami (zdjęcie).

To tyle majowych propozycji, jeszcze do wykonania samodzielnie w domu. Następnie wykorzystamy na wspólnych zajęciach w naszych sześciu klubach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej: „Centrum”, „Józefince”, „Juwenii”, „Pod Gwiazdami”, „Trzynastce” i Giszowieckim Centrum Kultury.

Do zobaczenia!

Zgromadziła:
EWA ŻARKOWSKA

Sejm będzie naprawiał swoje błędy i zmieniał spółdzielczość mieszkaniową

(Dokończenie ze str. 2)

dego ze spółdzielców będzie wyrażana jak najpełniej.

Rzeczywistość okazała się daleka od intencji legislatorów. W skali całego kraju – stworzona każdemu członkowi spółdzielni mieszkaniowej możliwość osobistego uczestniczenia w walnym zgromadzeniu, w sprawowaniu władzy i wpływaniu na działalność spółdzielni – nie jest wykorzystywana. Zainteresowanie i frekwencja na walnych zgromadzeniach są bardzo niskie. Cel nie został osiągnięty. Nie pomogło temu także wprowadzenie możliwości brania udziału w walnych zgromadzeniach za pośrednictwem osobistego pełnomocnika ustawą z 25 marca 2011 r. o ograniczeniu barier administracyjnych dla obywateli i przedsiębiorstw (Dz.U. poz. 622 oraz z 2011 r. poz. 764, 767 i 1110). W walnych zgromadzeniach (praktycznie rzecz ujmując) uczestniczy porównywalnie tyle osób, ile brało udział w ongiśszych zebraniach przedstawicieli członków. Natomiast koszty finansowe i trud organizacyjny przy zwoływaniu walnych zgromadzeń są wielokrotnie większe niż przy zebraniach przedstawicieli.

Rządowi legislatorzy – w tej niepodważalnej sytuacji – proponują (i słusznie!) przywrócenie możliwości organizowania zebrań przedstawicieli członków w miejsce walnych zgromadzeń. Ma to być jednak rozwiązanie fakultatywne. Zależne od woli członków danej spółdzielni, zatem od tego co uchwalą w swoim statucie. W uzasadnieniu projektodawcy zauważają, że zgodnie z zasadą samorządności spółdzielczej to członkowie spółdzielni sami posiadają wiedzę, w jaki sposób sprawować władzę w spółdzielni – czy przez walne zgromadzenia czy przez zebraania przedstawicieli. Czy na dojście do tego wniosku trzeba było aż 14 lat?

Projekt ustawy przewiduje wprowadzenie pewnego novum, ogromnie komplikującego organizację walnego zebrania. Mianowicie zakłada się możliwość głosowania poza posiedzeniem walnego zgromadzenia nad uchwałami objętymi porządkiem obrad. Nowelizacja stanowi, że członek spółdzielni, który zamierza głosować poza posiedzeniem walnego zgromadzenia (osobiście lub za pośrednictwem swego pełnomocnika) musi ten zamiar zgłosić pisemnie do zarządu spółdzielni, najpóźniej na 14 dni przed terminem walnego zgromadzenia (lub jego pierwszej części). Obowiązkiem zarządu będzie przygotowanie miejsca do głosowania, powołanie komisji (w składzie z notariuszem) czuwającej nad przebiegiem głosowania i przygotowanie kart do głosowania. W praktyce – trzeba będzie urządzić takie „mini” walne zgromadzenie, ograniczone tylko do głosowań. Jednocześnie osoby głosujące w ten sposób nadal będą mogły uczestniczyć we właściwym walnym zgromadzeniu, tyle, że nie będą mogły na nim głosować. Po co taka zawiłość? Ile lat znowu upłynie nim projektodawcy pojmą – w zderzeniu z realiami – jej bezsensowność?

Bardzo ważną pośród zapowiadanych zmian jest propozycja – uznana przez niektóre media – za „rewolucyjną”. Ukryta jest ona we wprowadzanym do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych artykule 8^o. Skoro to rzekoma rewolucja, warto przytoczyć całość tego nowego artykułu. Ma on brzmieć:

„Art. 8^o. 1. Członków zarządu spółdzielni, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje walne zgromadzenie. Przepisu art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze nie stosuje się.

2. Jeżeli statut tak stanowi, w określonych w nim przypadkach członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, może odwołać także rada nadzorcza.

3. Kadencja członków zarządu spółdzielni, w tym prezesa i jego zastępców, trwa 5 lat, chyba że w statucie ustanowiono krótszy okres.

4. Rada nadzorcza przygotowuje pod względem formalnym i przedkłada pod głosowanie na walnym zgromadzeniu projekty uchwał w sprawie wyboru członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców.”

Dodać w tym miejscu trzeba, że ów wskazany i w przyszłości mający być wyłączony z obowiązywania tylko w spółdzielniach mieszkaniowych art. 49 § 2 Prawa spółdzielczego, stanowi: „Członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje, stosownie do postanowień statutu, rada nadzorcza lub walne zgromadzenie.”

Projekt ustawy zakłada na spółdzielczość mieszkaniową kaganiec. Po jego uchwaleniu w pozostałych branżach spółdzielczych (w Bankach Spółdzielczych, „Samopomocy Chłopskiej”, Cepelii, Rolniczych Spółdzielniach Produkcyjnych, Spółdzielczych Grupach Producentów Rolnych, Spółdzielczych Kaszach Oszczędnościowo-Kredytowych, Spółdzielniach Inwalidów i Niewidomych, Spółdzielniach Mleczarskich, Spółdzielczości Pracy, Spółdzielczości Rzemieślniczej, Spółdzielniach Socjalnych, Spółdzielniach Spożywców, Spółdzielniach Kółek Rolniczych i Spółdzielniach Uczniowskich) rady nadzorcze nadal będą mogły wybierać i powoływać zarządy. Tylko spółdzielczość mieszkaniowej odmawia się tego samorządowego przywileju. I tym samym znowu zapomina się (o odkrytej przez władzę po 14 latach prawdzie – o czym było powyżej), że zgodnie z zasadą samorządności spółdzielczej to członkowie spółdzielni sami posiadają wiedzę, w jaki sposób sprawować władzę w spółdzielni.

Jak zawsze, po zapewne wieloletnich perturbacjach, życie zweryfikuje i ten niefortunny pomysł.

Ogłoszony projekt ustawy przewiduje także obligatoryjność (dotąd było to zalecane) publikowania przez spółdzielnie mieszkaniowe na swoich witrynach internetowych statutu spółdzielni, regulaminów wewnętrznych, uchwał i protokołów obrad organów spółdzielni, protokołów lustracji i rocznych sprawozdań finansowych. Obowiązkiem będzie także informowanie za pośrednictwem internetu o czasie, miejscu i porządku obrad planowanego walnego zgromadzenia lub jego części. Zatem proponowana ustawa zarządza nakaz tego, co np. Katowicka Spółdzielnia Mieszkaniowa realizuje od wielu lat.

Co z rządowego projektu nowelizacji ustawy ości się w trakcie parlamentarne obróbki dowiemy się w zapewne niedługim czasie. Jedno jest pewne – znowu trzeba będzie (pod dyktando państwowej władzy) zmieniać statuty spółdzielni mieszkaniowych, znowu zostanie ograniczona ich samorządność.

WIKTOR BOROWY

Obostrzenia sanitarne poluzowane, ale...

NADAL NIEBEZPIECZNIE

(Dokończenie ze str. 2)

m.in. dla naszych klubów), gastro-nomiczne i sportowe prowadzące działalność wewnątrz, z zachowaniem maksymalnego obłożenia 50 procent miejsc, działając w ścisłym reżimie sanitarnym.

Nadal (do odwołania) w zasobach KSM obowiązuje zalecenie Zarządu o dezynfekcji miejsc wspólnie użytkowanych przez mieszkańców.

Jednocześnie, ponieważ zamieszkujemy w ogromnej

większości w budynkach wielomieszkaniowych, absolutnie konieczne jest nadal zakładanie maseczek natychmiast przy opuszczaniu swego mieszkania. Pojęcie świeżego powietrza nie odnosi się bowiem w tym przypadku do przestrzeni korytarzy, klatek schodowych, wind, piwnic – gdyż to pomieszczenia zamknięte. Bliskość bezpośredniego kontaktu z drugą osobą może nieść potencjalną groźbę zarażenia koronawirusem.

Zaproszenie dla młodych

W szkołach średnich trwają jeszcze egzaminy maturalne, a uczniowie kończący szkołę podstawową finalne egzaminy mają już za sobą. Ale wszyscy absolwenci jednych i drugich szkół najważniejszą decyzję życiową mają dopiero przed sobą. Najważniejszą w ich młodym wieku, bo sprowadza się do odpowiedzi na fundamentalnej kwestii: – na jakie dalsze kształcenie postawić i kim w życiu zostać?

– Panie Pułkowniku – zwracamy się do Szefa Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach, płk **Marka Majochy** – proszę pomóc katowickiej młodzieży w rozstrzygnięciu tych dylematów. Czy Wojsko Polskie ma atrakcyjne propozycje dla osób wkraczających w dorosłe życie i dla nastolatków?

– Z ogromną satysfakcją i zarazem odpowiedzialnością mogą stwierdzić, że – tak! Wojsko Polskie i służba w nim stwarzają młodemu pokoleniu szanse i możliwości, jakie są nieosiągalne poza formacjami zbrojnymi, zarówno w wiedzy, jak i umiejętnościach. Dzisiaj symbolem wojska jest



Szef Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Katowicach – pułkownik Marek Majocha

ultranowoczesność, wyprzedzanie w technologicznym, światowym wyścigu tego, co już – w niesamowitych osiągnięciach XXI wieku – dostępne jest w realiach cywilnych.

Pokoleniowy skok, jaki dokonała współcześnie ludzkość, dla młodzieży wkraczającej w samodzielne życie nie jest czymś w rodzaju science - fiction, tylko światem realnym, w którym już

tylko do przodu i jeszcze dalej będą sami zmierzać. A otwiera go właśnie wojsko. Zatem – kto naprawdę myśli konstruktywnie o swej przyszłości, pragnie zmierzyć się z wielkimi wyzwaniami i zespolic je ze służbą dla Ojczyzny – ma przed sobą wiele możliwości, by zostać zawodowym żołnierzem. Zapraszam naszą młodzież!

– Tylko żołnierzem? A co z tą buławą noszoną w plecaku?

– **Aż żołnierzem! Bo jest nim i szeregowy i generał. A historyczna buława, o której mówił Napoleon Bonaparte, o którym śpiewamy w polskim Hymnie Narodowym, to współcześnie możliwość awansu, drogą kształcenia i zdobywania coraz wyższych umiejętności i kwalifikacji. Przecież żołnierze z generalskimi szlifami na początku też byli żołnierzami szeregowymi.**

Żołnierska droga stoi otworem przed każdą dziewczyną - kobietą, chłopakiem - mężczyzną. Zachęcam ich wszystkich do zapoznania się z informacjami, jakie prezentowane są na łamach „Wspólnych Spraw”.

ZAWÓD: ŻOŁNIERZ RZECZYPOSPOLITEJ

Jedną z najatrakcyjniejszych propozycji, jakie na progu dorosłości znajdują maturzyści kończący licea oraz technika, jest związanie swej drogi życia z Wojskiem Polskim. Wybór służby wojskowej daje nie tylko szansę zdobycia wysokich, profesjonalnych kwalifikacji, gwarancję stabilnego zatrudnienia oraz atrakcyjnego – co nie bez znaczenia – wynagrodzenia (uposażenie zasadnicze żołnierza zawodowego w stopniu szeregowego w pierwszym miesiącu służby to aktualnie 4110 zł brutto) z licznymi dodatkami (np. dodatkowe uposażenie roczne tzw. „trzynastka”) i możliwości odbywania doskonalących kursów i szkoleń specjalistycznych, w tym językowych, ale nade wszystko to jasno określona ścieżka awansu, spełnienie obowiązku względem Ojczyzny i możliwość zdobycia umiejętności niedostępnych nigdzie poza wojskiem.

Zatem rozważ i podejmij najtrafniejszą życiową decyzję: jeśli jesteś osobą pełnoletnią, posiadasz obywatelstwo polskie i dobry stan zdrowia oraz nie byłeś(eś) karana(y) za przestępstwo

umyślne – zarejestruj się na portalu rekrutacyjnym www.zostanzolnierzem.pl lub poprzez mobilną aplikację – **Zostań Żołnierzem** dostępną w Google Play oraz AppStore.

Po prostym dla Ciebie założeniu konta (na portalu lub w aplikacji) i przesłaniu wymaganych danych w ciągu 14 jako kandydatka lub kandydat do wojska zaproszeni zostaniecie do Wojskowego Centrum Rekrutacji, aby w ciągu jednego dnia dopełnić wszystkie niezbędne formalności, to znaczy odbyć rozmowę kwalifikacyjną, rozmowę z psychologiem oraz przejść niezbędne badania lekarskie i – w przypadku pozytywnych wyników – otrzymać kartę powołania. Przykładem niechaj będą ci, którzy w I. kwartale 2021 roku zgłosili się w Śląskich Wojskowych Centrach Rekrutacji (w Bielsku-Białej, Gliwicach i Częstochowie). Było ich blisko 300 kandydatów, z czego do czynnej służby wojskowej powołano już blisko 200 osób.

Jakie mogą być Twoje pierwsze kroki na drodze do wojska?



ŚŁUŻBA KANDYDACKA

Jest to szkoła podoficerska (np. Szkoła Podoficerska Wojsk Lądowych w Poznaniu, Szkoła Podoficerska Sił Powietrznych w Dęblinie) lub studia wojskowe (np. Wojskowa Akademia Techniczna w Warszawie, Akademia Wojsk Lądowych we Wrocławiu, Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie), po ukończeniu których zostaje się żołnierzem zawodowym;

ŚŁUŻBA PRZYGOTOWAWCZA

Kształci na potrzeby korpusu oficerów (dla osób już posiadających wyższe wykształcenie), korpusu podoficerów (dla osób z co najmniej średnim wykształceniem) i szeregowych (dla osób z co najmniej podstawowym/gimnazjalnym wykształceniem). Szkolenie żołnierzy służby przygotowawczej na potrzeby korpusu oficerów trwa – do

6 miesięcy, podoficerów – do 5 miesięcy, szeregowych – do 30 dni.

TERYTORYALNA ŚŁUŻBA WOJSKOWA

Pozwalająca na pogodzenie życia zawodowego – realizowanego poza wojskiem – ze służbą Ojczyźnie. Żołnierz TSW, który wcześniej nie pełnił czynnej służby wojskowej i nie złożył przysięgi wojskowej, w pierwszym okresie pełni TSW rotacyjnie nieprzerwanie przez okres 16 dni, a następnie rotacyjnie co najmniej raz w miesiącu przez okres dwóch dni w czasie wolnym od pracy lub dyspozycyjnie.

Jeśli jesteś zainteresowana-zainteresowany, to więcej informacji uzyskasz na terenie woj. śląskiego w Wojskowych Komendach Uzupelnień w Bielsku-Białej, Będzinie, Chorzowie, Częstochowie, Gliwicach, Katowicach, Tychach i Rybniku.



Uczniowie kończący szkołę podstawową, a także ich rodzice, właśnie teraz zastanawiają się, jaką szkołę średnią wybrać? To ważna decyzja w życiu 15-latk. Do grona najlepszych propozycji należy wybór klasy o profilu wojskowym. Młodzieży rekomenduje takie szkoły Ministerstwo Obrony Narodowej, zapewniając, że ich absolwenci mają możliwość zostania żołnierzami zawodowymi.

Do wyboru są trzy nowoczesne programy.

Pierwszym są **Oddziały Przygotowania Wojskowego (OPW)**.

Kształcenie ogólne realizowane jest zgodne z podstawą programową systemu oświaty, a szkolenie z zakresu przygotowania wojskowego stanowi dodatkowe zajęcia edukacyjne. Nauczanie wojskowe w OPW obejmuje szkolenie zasadnicze w klasach I–III liceum i klasach I–IV technikum, w trakcie którego są realizowane zajęcia teoretyczne i praktyczne oraz obóz szkoleniowy w klasie IV liceum i klasie V technikum. Zajęcia wojskowe prowadzone są zarówno w szkole, jak i w „patronackiej” jednostce wojskowej. Drugą propozycją jest pilotażowy program „**Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundurowe**”.

Projekt ten ma formę zajęć teoretycznych i praktycznych, w tym także pięciodniowego obozu szkoleniowego w warunkach poligonowych. Uczniowie od II klasy w ciągu trzech semestrów nauki szkolnej w ramach przedmiotu „Edukacja wojskowa” odbywają łącznie teoretyczne i praktyczne zajęcia wojskowe.

Trzecią, **najnowszą** możliwością, jest program „**Cyber.mil z klasą**”.

Szkolenie odbywać się będzie (bo program rusza od września 2021 roku) w klasach o profilu „Cyberbezpieczeństwo i nowoczesne technologie informatyczne”. Jest znakomitą propozycją dla tych, którzy interesują się informatyką, a swoją zawodową przyszłość chcieliby widzieć w instytucjach wojskowych. Program obejmuje kształcenie uczniów w zakresie informatyki z uwzględnieniem zagadnień dotyczących cyberbezpieczeństwa,

WYBIERASZ SZKOŁĘ ŚREDNIĄ? POSTAW NA KLASĘ WOJSKOWĄ!

szczególnie w obszarze bezpieczeństwa państwa. Nauka prowadzona będzie w szkołach licealnych i technikach, w klasach o ograniczonej liczbie uczniów – nie mniej niż 10 i nie więcej niż 15. Program nauczania obejmie takie obszary tematyczne jak: podstawy i historia kryptografii, podstawy – algorytmiki i cyberbezpieczeństwa, zarządzanie bezpieczeństwem danych i informacji. Kształcenie to – teoretyczne i praktyczne – umożliwi uczniom zdobycie wiedzy i kompetencji z obszaru współczesnych zagrożeń cyfrowych, zarządzania ryzykiem w zakresie cyberbezpieczeństwa, bezpieczeństwa systemów informacyjnych oraz kryptograficznych aspektów ochrony danych. „Cyber.mil z klasą” prowadzić będzie 16 szkół w całej Polsce. Podczas, gdy w dwu pierwszych programach uczestniczy 185 szkół.

Ministerstwo Obrony Narodowej oferuje uczniom szkół we wszystkich programach wsparcie merytoryczne, realizowane w oparciu o „patronackie” jednostki wojskowe, a także również finansowe w postaci dotacji, która może być przeznaczona na zakup wyposażenia lub stroju ucznia, inspirowanego mundurem wojskowym. Po zakończeniu nauki zainteresowanym absolwentom oferowane jest odbycie skróconej służby przygotowawczej, a po jej odbyciu - możliwość zostania żołnierzem. Absolwenci otrzymują także dodatkowe punkty przy ubieganiu się o przyjęcie na uczelnię wojskową. Oto najbliższe szkoły biorące udział w projektach edukacyjnych MON.

Oddziały Przygotowania Wojskowego

- II Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Integracyjnymi im. M. Reja, ul. Sudecka 5, 41-608 Świętochłowice;
- III Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Władysława Andersa, ul. B. Prusa 3, 11-303 Dąbrowa Górnicza;
- IV Liceum Ogólnokształcącym im. Hoovera, ul. Orzegowska 25, 41-704 Ruda Śląska;
- Liceum Ogólnokształcące w Bytomiu ZDZ w Katowicach, ul. Powstańców Śląskich 6, 41-902 Bytom;
- Liceum Ogólnokształcącym w Rybniku ZDZ w Katowicach, ul. Klasztorna 14, 44-200 Rybnik;
- Technikum im. gen. Sosabowskiego w Bielsku-Białej ZDZ

w Katowicach, ul. Dworcowa 5, 43-300 Bielsko-Biała;

- Technikum Nr 2 w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2, ul. Inwalidów Wojennych 16, 43-603 Jaworzno;
- VI Liceum Ogólnokształcącym w Zespole Szkół Techniczno-Usługowych im. Jana Pawła II w Tarnowskich Górach, ul. Pokoju 14, 42-600 Tarnowskie Góry;
- VII Liceum Ogólnokształcącym im. K. Baczyńskiego, ul. Kisielewskiego 4b, 41-200 Sosnowiec;
- Liceum Ogólnokształcącym im. Orłat Lwowskich ZDZ w Katowicach, ul. Budowlanych 156, 43-100 Tychy.
- Liceum Ogólnokształcące im. T. Kościuszki Studium Przedsiębiorczości MAGO w Bielsko-Białej, ul. Legionów 30, 43-300 Bielsko-Biała.

Certyfikowane Wojskowe Klasy Mundurowe



- III Liceum Ogólnokształcącym im. gen. Władysława Andersa w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Dąbrowie Górniczej, ul. Bolesława Prusa 3, 41-303 Dąbrowa Górnicza;
- Zespole Szkół im. gen. S. Sosabowskiego w Bielsko-Białej ZDZ w Katowicach, ul. Dworcowa 5, 43-300 Bielsko-Biała;
- Zespole Szkół Agrotechnicznych i Ogólnokształcących Żywiec - Moszczanica, ul. Moszczanicka 9, 34-300 Żywiec;
- II Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Reja w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Świętochłowicach, ul. Sudecka 5, 41-608 Świętochłowice;
- Technikum nr 12 im. Jana Pawła II w Zespole Szkół Technicznych

w Częstochowie, al. Jana Pawła II 126/130, 42-200 Częstochowa;

- Zespole Szkół Techniczno-Usługowych, ul. Pokoju 14, 42-600 Tarnowskie Góry;
- Zespole Szkół Ekonomiczno-Technicznych im. Cichociemnych w Gliwicach, ul. Sikorskiego 132, 44-103 Gliwice;
- Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Jaworznie, ul. Inwalidów Wojennych 16, 43-600 Jaworzno;
- XV Liceum Ogólnokształcącym im. rtm. Witolda Pileckiego w Katowicach, ul. Obroki 87, 40-833 Katowice;
- Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 2 w Rydułtowach, ul. Obywatelska 30, 44-280 Rydułtowy.

„Programem CYBER.MIL z klasą”

- Zespole Szkół Ogólnokształcących III Liceum Ogólnokształcącym im. Orła Białego w Jaworznie, ul. Towarowa 61, 43-600 Jaworzno.

Ważne informacje:

Więcej informacji o poszczególnych programach dowiedzieć się można na stronie Biura do spraw Programu „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”: www.wojsko-polskie.pl/biuro-zostanzolnierzem/

Biuro to, koordynujące programy Ministerstwa Obrony Narodowej, opracowało bardzo przydatną interaktywną mapę, na której można znaleźć przydatne dane: adresy, telefony, e-maile oraz informacje, w jakim projekcie szkoła uczestniczy. Z mapy można skorzystać pod adresem: cutt.ly/PROGRAMY



ZDROWIE I JESZCZE RAZ ZDROWIE!



Droży Czytelnicy!

Przed nami wyjątkowe święta. Zapraszamy do aktywizującej intelektualnie zabawy z okazji

Świąta Mam i Dzieci.

KONKURS DLA MAM ORAZ DZIECI

– *Droży Dzieci powiedzcie, które ze zwierząt pozostają najdłużej pod opieką swoich zwierzęcych mam?*

– *Droży Mamy powiedzcie, które ze zwierząt wychowywane są wyłącznie i jedynie przez zwierzęce mamy?*

Czekamy z nagrodami na Wasze wypowiedzi! Adres mailowy: fundacja@ksm.katowice.pl; telefony: tel. 32/208 47 77 lub 790 746 789 (w godzinach pracy KSM).

Spójrzcie jak piękne zabawki z włóczki tworzy w ramach fundacyjnego programu „Pomocna dłoń w potrzebie” nasza utalentowana aktywistka **Pani Aleksandra Paczyńska z osiedla im. J. Kukuczki**. Niebawem poznacie **Panią Aleksandrę**, jest niezwykle ciekawą i pełną życia postacią, która być może zainspiruje wiele/u z Was. Zabawki wykonane przez **P. Aleksandrę** są dostępne w naszym sklepie. Ustaliliśmy także, że posłużą one jako nagrody w konkursie z okazji Dnia MAMY i DZIECKA.

NASZE ZDROWIE TO SPRAWA NR 1!

Zima za nami, ale pierwsze dni wiosny kalendarzowej i astronomicznej nie przywitały nas falą ciepła. To wszystko niezbyt dobrze zdrowiu naszemu służy. Dlatego dbajmy o siebie, o nasze samopoczucie psychiczne i fizyczne, wzmacniajmy odporność



Zdrowotna bomba - czosnek, cytryna i miód



naszego organizmu! Koronawirus nie jest dla nas jedynym zagrożeniem.

Wychodźmy domu, gdy tylko słońce zaświeci. Nasz kontakt z naturą jest bardzo ważny! Nawet kilkuminutowy, codzienny spacer, a także... uprawianie niewielkiego skrawka ziemi, doniczki z roślinami na parapecie, balkoncie, oglądanie filmów przyrodniczych, znacząco wpływają na dobre samopoczucie i redukcję stresu, poprawiają nastrój i stan zdrowia.

ODPORNOŚCIOWA „BOMBA”

Pamiętacie Państwo polecany przez nas napój na bazie imbiru? Tym razem proponujemy Wam napój czosnkowy. Pokrojone lub zmiążdżone

ząbki czosnku (2 duże ząbki – 3 małe ząbki) oraz wyciśniętą połówkę cytryny i miód zalać trzeba przegotowaną, letnią wodą i po 15 minutach wypić, najlepiej na czczo o poranku oraz tuż przed nocnym snem.



ZAJADAJMY KIELKI

Polecamy każdemu: kielkuj zdrowo i urozmaicaj swoje posiłki różnorodnymi smakami kielków! Większość z nas kielki kojarzy wyłącznie z wielkanocną rzeżuchą, ale wszystkie rodzaje nasion i ziaren kiel-

W publikacji materiałów o Fundacji DaMoc wykorzystano zdjęcie i grafiki autorstwa Igora Popławskiego

kują. Rośliny na etapie kiełkowania zawierają najwięcej białek, witamin, składników mineralnych, enzymów, DNA, RNA i innych, korzystnych dla zdrowia związków – do 100% więcej niż nasiona i aż do 1400% więcej niż dorosła roślina. Cechuje je także dobra przyswajalność.

Kielki są roślinami będącymi we wczesnej fazie wzrostu. Powstają z nasion, w których rośliny magazynują zapas składników odżywczych, ułatwiających start i początkowy rozwój. W trakcie kiełkowania nasion uaktywniają się enzymy, które



Kielki mogą rosnąć w słoikach

uruchamiają proces przetwarzania białek, tłuszczów i węglowodanów, a także witamin i związków mineralnych. Dzięki temu stają się one znacznie łatwiej przyswajalne dla naszego układu pokarmowego. Tak więc kielki zawierają pełen zestaw witamin, minerałów, białek, w tym enzymów, potrzebnych, by z małego nasionka wyrosła piękna roślina. Ich skład jest znacznie bogatszy w cenne dla nas składniki odżywcze niż suchych nasion i dojrzałych warzyw. Podczas kiełkowania zachodzi wiele procesów enzymatycznych – złożone substancje zgromadzone w nasieniu rozkładane są do prostych i łatwo przyswajalnych związków, tj. białka – do aminokwasów, skrobia – do cukrów prostych, tłuszcze – do kwasów tłuszczowych i glicerolu. Dzięki temu nasz organizm nie musi zużywać swoich enzymów do ich strawienia i szybciej może je wykorzystać do własnych celów.

My zajadamy się kielkami prosto ze słoika i uważamy, że warto samodzielnie hodować kielki i uzupełniać nimi swoją dietę.

DOMOWA HODOWLA KIELKÓW

Jest bardzo prosta i nie wymaga specjalistycznego sprzętu. My do produkcji kielków używamy wypa-

(Dokończenie na str. 18)

**BARAN (21.03 – 19.04)**

Twoją uwagę wciąż zaprzątać będą sprawy domowe, rodzinne, a także związane ze zdrowiem. Mars w Raku każe ci mądrze o siebie zadbać, np. zmienić coś w diecie i codziennym trybie życia. Bardzo pomocne będą informacje, które znajdziesz w internecie, książkach, a nawet rady od znajomych. Przepuść je przez filtr rozsądku, ale nie lekceważ cudzych doświadczeń, bo akurat teraz dla ciebie mogą one być cenne. W dniach 29 maja – 3 czerwca powierz intuicji, idź za głosem serca, puść kontrolę rozumu... Czasem warto zdać się na los, popłynąć z prądem. Około 6 czerwca trzeba się będzie szczególnie sprężyć; czeka się wysiłek organizacyjny, być może także fizyczny, będzie sporo stresu. Uważaj wówczas na zdrowie. Ale plusem będzie to, że możesz wówczas wiele załatwić, pchnąć do przodu jakieś kluczowe sprawy.

**BYK (20.04 – 22.05)**

Patronka twojego znaku, Wenus, wędrować będzie przez znak Bliźniąt, by na początku czerwca przejść do Raka. Wszystko wskazuje na to, że maj minie pod znakiem życia towarzyskiego, krótkich podróży, odwiedzin, spotkań. Pora nadrobić zaległości w życiu towarzyskim, więcej czasu znajdziesz także na zajęcia, które sprawiają ci przyjemność. Obowiązki nie będą zbyt dokuczliwe, a Mars w Raku i Jowisz w Rybach pomogą ci w praktycznych sprawach i usuną sprzed twoich nóg większe przeszkody. Tylko Byki urodzone na początku maja mogą teraz za sprawą Urana mieć w życiu istną rewolucję; u Was wszystko dosłownie może stanąć na głowie. Czerwiec w dużym stopniu poświęcisz rodzinie. Od 4 do 8 czerwca czekają cię dobre, szczęśliwe dni zwłaszcza dla domu, rodziny i dla zakochanych.

**BLIŹNIĘTA (23.05 – 21.06)**

Od 20 maja zacznie ci sprzyjać Słońce, więc dostaniesz zastrzyk sił vitalnych. Łatwiej pokonasz przeszkody i rozwiążesz problemy, a niektóre z nich rozwiążą się same. 26 maja podczas pełni w Strzelcu mogą nastąpić ważne rozstrzygnięcia. Uważaj, by nie wdać się w kłótnie na tle ambicioznych, bo tylko stracisz niepotrzebnie energię. Now Księżyc w twoim znaku 10 czerwca sprzyja wszelkim początkom, ale musisz pokonać lenistwo i skłonność do zadowalania się minimalnymi osiągnięciami. Pamiętaj, że stać cię na więcej, nie obniżaj sobie poprzeczki! Uważaj w sprawach sercowych i finansowych. Cieszyć się teraz będziesz dużym powodzeniem i Fortuna także będzie ci sprzyjać. Jednak musisz oddzielić to, co wartościowe i cenne od znajomości, które z pozoru są atrakcyjne, ale w które nie warto się angażować, bo nie mają przyszłości, mogą natomiast namącić ci w życiu. Wydając pieniądze zaś pamiętaj, że nie wszystko złoto co się świeci

**RAK (22.06 – 22.07)**

Miesiąc pod znakiem Marsa i Wenus, więc będzie energetycznie i seksownie. Będziesz pełen entuzjazmu i energii do działania, a w czerwcu – także ochoty do romansów. 3-5 i 13-15 czerwca to szczęśliwe i pełne

obietnic dni dla spraw twojego serca. Na początku czerwca Jowisz sprzyja ślubom, zaręczynom, wspólnym podróżom zakochanych – to będzie naprawdę niezwykle czas! Musisz jednak wiedzieć, że choć twoje samopoczucie będzie bardzo dobre, to twoje ciało ma prawo być teraz osłabione. Wszyscy znamy takie stany, kiedy mamy ochotę pójść tu i tam, a organizm protestuje... Twoje wewnętrzne akumulatory są na wyczerpaniu, staraj się więc w większym stopniu uwzględnić potrzeby ciała, traktować samego siebie z rozsądną, rodzicielską troską. Kiedy w III dekadzie czerwca Słońce zawita do Raka, złapiesz drugi oddech i poczujesz, że żyjesz!

**LEW (23.07 – 23.08)**

Słońce w znaku Bliźniąt niesie ci ożywienie w kontaktach z otoczeniem, spotkania, rozmowy, wizyty oraz krótsze i dłuższe wyjazdy. Wrócisz do czegoś, czym zajmowałeś się w przeszłości, ale zrobisz to po nowemu. Te zmiany mogą dotyczyć spraw zawodowych lub innych, związanych z twoją działalnością w świecie. Mogą one nastąpić już około 21 maja. Około 4 czerwca Saturn pomoże ci podjąć rozsądne decyzje i ustabilizuje chwiejną, zmienną sytuację. Poczujesz mocniejszy grunt pod nogami. Ale musisz się jednak liczyć z kolejnymi zmianami i nowymi niewiadomymi... Być może trzeba będzie zmienić dotychczasowe nawyki i przyzwyczajenia. Wiele teraz zależy od twojej elastyczności i zdolności przystosowawczych, a także otwartości na nowe. Planety sprzyjają flirtom, romansom i nowym znajomościom – zwłaszcza w maju.

**PANNA (24.08 – 22.09)**

Władca twojego znaku, Merkury, wędruje przez Bliźnięta i od początku maja zacznie się poruszać ruchem wstecznym. Oznacza to, że do 28 maja powinnaś, droga Panno, pozatapiać ważne sprawy, które masz w planie, zakończyć transakcje, podjąć decyzje. Potem, aż do III dekady czerwca, będzie to trudniejsze z powodu chaosu, zamieszania, nieoczekiwanych trudności i przeszkód (uważaj zwłaszcza w dniach 3-9 czerwca). Ale także dlatego, że ty sama możesz być roztargniona i trudniej ci się będzie skupić na celu. Sprawy towarzyskie, znajomi i przyjaciele też będą cię odciągać od obowiązków. Będzie to zarówno miłe, bo poczujesz, że im na tobie zależy, ale i uciążliwe – twoje wrodzone poczucie obowiązku będzie narażone na próbę. W maju nie ufaj propozycjom randek, chyba że wystarczy ci chwila zabawy i rozrywki. Ale na poważny związek lepiej teraz nie liczyć.

**WAGA (23.09 – 22.10)**

Sprzyjają ci Słońce, Merkury, Wenus i Saturn, więc ogólnie będzie to dobry czas

zwłaszcza dla zdrowia, realizowania długofalowych planów, dla spraw zawodowych i nauki. Już około 22 maja możesz podjąć mądre i trwałe decyzje pod warunkiem, że będziesz postępować zgodnie z prawdą, nie będziesz nikomu mydlić oczu oraz sprawdzisz dokładnie co podpisujesz, warunki umowy, wszelkie regulaminy itd. 10 czerwca sprzyja nowym początkom. Z powodu braku harmonii między Wenus a Neptunem widać niejasności, zamęt, drobne kłamstwa między tobą a partnerem. Między dyplomacją a okłamywaniem drugiej osoby jest cienka granica, którą łatwo teraz będzie przekroczyć, a konsekwencje, w postaci utraty zaufania,

**KOZIOROŻEC (22.12 – 19.01)**

Przekonasz się, że los bywa zmienny i że bycie elastycznym to przydatna strategia, warto się w niej doskonalić. Te najważniejsze rzeczy w twoim życiu nie zmienią się, ale w różnych drobniejszych sprawach szykuje się niezłe zamieszanie. Zmienne będą plany, okoliczności zewnętrzne, decyzje ludzi, z którymi jesteś związany. Aby nadażyć, trzeba będzie zmieniać terminy, rezerwacje, przeorganizować coś, co już było przygotowane. Nie trać energii na irytację czy złość, tak jak nie zatrzymasz wiatru czy fal. Zwłaszcza 23-25 maja, 10-13 czer-

HOROSKOP OD 15 MAJA DO 15 CZERWCA 2021

**SKORPION (23.10 – 21.11)**

Życie towarzyskie w rozkwicie, znów będą spotkania, rozmowy, wspólne wypadki za miasto. Widać koło ciebie osoby, które dorównują ci inteligencją, bystrością, poczuciem humoru. Szykuje się dobra zabawa, zwłaszcza na przełomie maja i czerwca oraz około 14 czerwca. 5-7 czerwca pewne sprawy staną na ostrzu noża, wóz albo przewóz, trzeba się będzie na coś zdecydować. Wcześniej, 4 czerwca Wenus i Jowisz będą szczególnie sprzyjać miłości. Dobry moment, by np. podjąć decyzje o wspólnej przyszłości. Możesz się wtedy także spodziewać zastrzyku gotówki, korzystnych transakcji, dobrych interesów. Z umów, które wtedy podpiszesz, też na pewno będziesz zadowolony. Około 25 maja uważaj na swoje zdrowie i bezpieczeństwo, unikaj wszelkiego ryzyka.

**STRZELEC (22.11 – 21.12)**

Widać nowe wyzwania, a także pewne sprawy, które odkładałeś na później, a które teraz staną się pilne. Wiele możesz zyskać dzięki kontaktom towarzyskim, znajomościom, ale musisz je pielęgnować, podtrzymywać. Z drugiej strony jednak powinienes wyeliminować ze swojego kręgu plotkarzy, osoby żądne sensacji i żyjące cudzym życiem. Owszem, twoje sprawy mogą być dla nich smakowitą strawą, ale ty potrzebujesz mądrych, życzliwych sojuszników, a nie kogoś, kto dowartościowuje się cudzymi problemami i jest w nich ekspertem-teoretykiem. Mądra organizacja i dbanie o swoje zdrowie to teraz podstawa tym bardziej, że ktoś z bliskich, jego sprawy, zajmą cię w większym stopniu niż ostatnio. Pamiętaj jednak, że aby pomóc komuś, najpierw trzeba zadbać o siebie. 26 maja podczas pełni uważaj na zdrowie, nie podejmuj pochopnych decyzji. Około 4 czerwca czekają cię jakieś wzruszenia.

**WODNIK (20.01 – 18.02)**

Około 4 czerwca Słońce i Saturn podszeptają ci mądre, rozsądne decyzje i postawisz kropkę nad „i” w sprawie dużej wagi. Jednak w połowie czerwca Uran będzie próbował zburzyć ten porządek, popsuć ci szyki. Uran to planeta rewolucjonistów i anarchistów. Jest bardzo pomocny, kiedy trzeba zaprowadzić szybkie zmiany, ale może też zakłócić i zniszczyć coś, co dobrze działa i dobrze nam służy. W każdym razie wiedz, że teraz zmiany dla samych zmian nie mają sensu. Zanim postawisz wszystko na głowie odpowiedz sobie na pytanie, po co to robisz, co chcesz osiągnąć, pomyśl o konsekwencjach. 11 czerwca zdasz każdy egzamin, świetnie wypadniesz w ważnych rozmowach i prezentacjach. Merkury pomoże ci także przy transakcjach. Będziesz sprytny i bystry, ale uważaj, aby nie pomylić się w prostych rachunkach.

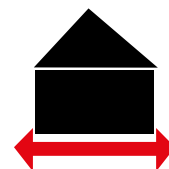
**RYBY (19.02 – 20.03)**

W połowie maja do twojego znaku zawita Jowisz i zadba o szczęście i powodzenie Ryb urodzonych na samym początku tego znaku. To będą wasze szczęśliwe dni! Ogólnie miesiąc zapowiada się pomyślnie, zwłaszcza I połowa czerwca, kiedy to cieszyć się będziesz życzliwością Wenus, Marsa, Jowisza, Urana, Neptuna i Plutona. Te planety umilą ci życie, sygną pieniędzmi i przyniosą powodzenie w miłości. Popchną także do przodu poważniejsze sprawy zawodowe i życiowe. pomogą pokonać przeszkody lub w ogóle usuną ci je sprzed nóg. Najlepsze dni to 30 maja – 5 czerwca oraz 13 czerwca. Przez cały ten czas powinnaś jednak bardziej uważać na zdrowie (szczególnie 26 maja i 10 czerwca oraz w połowie czerwca). 21-24 maja z powodu Merkurego i Neptuna bardzo uważaj w podróży oraz na wszelkie błędy i pomyłki.



MIESZKANIOWE BIURO POŚREDNICTWA

(LICENCJONOWANY POŚREDNIK)



Nr licencji Prezesa Zarządu KSM 1263; Nr licencji Kierownika MBP 1271

40-168 KATOWICE, ul. Klonowa 35 c

(w siedzibie dyrekcji KSM)

☎ 20-84-739 oraz 20-84-740, fax 20-84-805

e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl

Czynne w dni powszednie:

poniedziałki, środy i czwartki od 8⁰⁰ do 16⁰⁰,

wtorki od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, piątki od 8⁰⁰ do 14⁰⁰

www.ksm.katowice.pl

DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH USŁUGAMI W ZAKRESIE OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

INFORMACJA – OFERTA

SZANOWNI PAŃSTWO,

Serdecznie zapraszamy do korzystania z usług świadczonych przez spółdzielcze – Mieszkaniowe Biuro Pośrednictwa. Uprzejmie informujemy, że zajmujemy się sprzedażą oraz wynajmem różnego rodzaju nieruchomości (mieszkania, domki, działki, sklepy, lokale handlowe, obiekty komercyjne, powierzchnie biurowe, magazyny, działki gruntowe itp.), w szczególności:

- ☞ pośredniczymy i działamy w imieniu i na rzecz naszych klientów – zainteresowanych nabyciem lub zbyciem lokali mieszkalnych, użytkowych, nieruchomości gruntowych itp.;
- ☞ posiadamy interesujące oferty z własnych inwestycji Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w zakresie lokali mieszkalnych, nowych domków jednorodzinnych (w atrakcyjnych dzielnicach Katowic) – możliwość negocjowania ceny, warunków zapłaty, decydowania o rodzaju ich wykończenia i wyposażenia;
- ☞ oferujemy do nabycia lokale spółdzielcze (z wtórnego obrotu i z „odzysku”) w ramach przetargów na ustanowienie odrębnej własności tychże lokali;

- ☞ zajmujemy się wynajmowaniem lokali użytkowych na prowadzenie działalności usługowej, handlowej, biurowej itp., wydierżawianiem terenów na cele usługowe, i inne;
- ☞ przeprowadzamy procedury zakładania ksiąg wieczystych dla właścicieli domów i mieszkań, a także posiadaczy spółdzielczych praw do lokali;
- ☞ pomagamy w regulowaniu stanów prawnych nieruchomości oraz w uzyskaniu stosownych dokumentów i pozwoleń koniecznych do obrotu nieruchomościami; współpracujemy z geodetami, architektami, kancelariami notarialnymi;
- ☞ pomagamy w uzyskaniu korzystnych ofert dla kredytów bankowych, zwłaszcza hipotecznych;
- ☞ realizujemy usługi w zakresie rzeczoznawstwa majątkowego;
- ☞ oferujemy kompleksową profesjonalną obsługę pośrednictwa w kupnie, sprzedaży i wynajmie lokali z zasobów Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej oraz innych, w tym na zlecenie osób fizycznych.

MIESZKANIA Z NOWEJ INWESTYCJI KSM DO WYNAJĘCIA

- | | | | |
|-------------------|-------------------|--------|---|
| 1. UL. DOMEYKI 12 | 51 do 53 m | 2 pok. | parter, I p.
wykończone i wyposażone pod „klucz” |
| 2. UL. DOMEYKI 12 | 42 m ² | 1 pok. | parter
wykończone i wyposażone pod „klucz” |

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY „OD ZARAZ” NA USTANOWIENIE ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI LOKALU OD KSM

- | | | | |
|-------------------|-----------------------|--------|------------|
| 1. UL. DOMEYKI 12 | 111,84 m ² | 4 pok. | III piętro |
| 2. UL. DOMEYKI 12 | 111,41 m ² | 4 pok. | II piętro |
| 3. UL. DOMEYKI 12 | 112,46 m ² | 4 pok. | II piętro |
- mieszkania w stanie deweloperskim

MIESZKANIA DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | |
|-------------------|----------------------|--------|------------|
| 1. AL. KORFANTEGO | 47,00 m ² | 2 pok. | VII piętro |
|-------------------|----------------------|--------|------------|

- | | | | |
|-------------------|----------------------|--------|-------------|
| 2. AL. KORFANTEGO | 46,80 m ² | 2 pok. | XIII piętro |
| 3. UL. KURPIOWSKA | 48,60 m ² | 2 pok. | V piętro |

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | | |
|----------------------|----------------------|--------|------------|
| 1. AL. ROŻDZIŃSKIEGO | 53,00 m ² | 3 pok. | IX piętro |
| 2. AL. KORFANTEGO | 38,00 m ² | 2 pok. | V piętro |
| 3. UL. ŚCIGAŁY | 58,00 m ² | 3 pok. | III piętro |

GARAŻE DO WYNAJĘCIA OD KSM

- | | | |
|------------------|----------------------|----------------|
| UL. BYTKOWSKA 55 | 16,00 m ² | wielopoziomowy |
|------------------|----------------------|----------------|

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY OD OSÓB FIZYCZNYCH

- | | | |
|-----------|-----------------|---------------------|
| MYSŁOWICE | UL. STOIŃSKIEGO | 1162 m ² |
|-----------|-----------------|---------------------|

ZAMIANY

- | | | | |
|----------------|----------------------|--------|----------|
| UL. BOH. M. C. | 49,53 m ² | 3 pok. | X piętro |
|----------------|----------------------|--------|----------|

LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA LUB SPRZEDAŻY W PAWILONIE WOLNOSTOJĄCYM

Osiedle „Centrum”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | |
|----------------|-------------------------------|
| 1. ORDONA 7/XX | 69,81 m ² I piętro |
| 2. ORDONA 7/XI | 86,72 m ² parter |

Osiedle „Gwiazdy”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | |
|------------------------------|---|
| 3. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/VI | 113,44 m ² parter |
| 4. AL. ROŻDZIENSKIEGO 88A/II | 118,34 m ² parter
(od 1.07.2021 r.) |

Osiedle „Giszowiec”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | |
|--------------------|--------------------------------|
| 5. MYSŁOWICKA 28/V | 154,31 m ² parter |
| 6. ZAMKOWA 45/X | 318,66 m ² I piętro |
| 7. ZAMKOWA 45/V | 94,14 m ² parter |

Os. „Zawodzie”, Dz. Gosp. Mieniem tel. 208-47-09 (20, 34, 34a)

- | | |
|-----------------|-----------------------------|
| 8. 1 MAJA 158/V | 53,43 m ² parter |
|-----------------|-----------------------------|

W BUDYNKU MIESZKALNYM

Osiedle „Superjednostka”, Adm. tel. 203-75-46, 203-63-41

- | | |
|---------------------------|--------------------------------|
| 1. AL. KORFANTEGO 16/XII | 46,40 m ² podziemie |
| 2. AL. KORFANTEGO 16/XI | 47,60 m ² podziemie |
| 3. AL. KORFANTEGO 18/XXIV | 37,89 m ² podziemie |
| 4. AL. KORFANTEGO 30/VIII | 18,14 m ² IV piętro |

Osiedle „Giszowiec”, Administracja tel. 256-03-38, 209-25-19

- | | |
|----------------------|--|
| 5. MIŁA 2a/I | 14,00 m ² parter/w* |
| 6. MIŁA 5/I | 15,10 m ² parter |
| 7. MIŁA 7/I | 13,36 m ² parter |
| 8. MIŁA 9c/III | 8,00 m ² parter |
| 9. MIŁA 14/I | 12,50 m ² parter/w* |
| 10. MIŁA 16/III | 12,50 m ² parter/w* |
| 11. MIŁA 16/VIII | 59,02 m ² parter |
| 12. MIŁA 28/IV | 107,80 m ² parter |
| 13. MIŁA 30/II | 8,60 m ² parter |
| 14. KARLICZKA 3/I | 30,00 m ² parter
(od 1.08.2021 r.) |
| 15. WOJCIECHA 36/I | 30,01 m ² parter |
| 16. WOJCIECHA 36/III | 128,73 m ² parter/r* |

*Osiedle „Ściegiennego”,
Administracja tel. 250-06-52, 250-29-26*

- | | |
|---------------------|------------------------------|
| 17. JABŁONIOWA 42/I | 38,60 m ² piwnica |
| 18. ROŻANOWICZA 1/I | 66,00 m ² parter |

Osiedle „Kukuczki”, Administracja tel. 203-81-92, 258-41-02

- | | |
|-----------------------|--------------------------------|
| 19. LUBUSKA 8/II | 58,10 m ² parter |
| 20. LUBUSKA 8/III | 55,10 m ² parter |
| 21. KARPACKA 2/I | 78,45 m ² parter/r* |
| 22. KARPACKA 3/I | 40,50 m ² parter |
| 23. KARPACKA 6/III | 58,20 m ² parter |
| 24. KARPACKA 8/IV | 59,82 m ² parter |
| 25. KARPACKA 10/IV | 57,00 m ² parter |
| 26. KUJAWSKA 3/I | 54,30 m ² parter |
| 27. KUJAWSKA 6B/V | 20,00 m ² parter |
| 28. SANDOMIERSKA 7/II | 68,70 m ² parter |
| 29. WROCŁAWSKA 34/II | 58,70 m ² parter |
| 30. WROCŁAWSKA 40/I | 58,94 m ² parter/w* |

Osiedle „Gwiazdy”, Administracja tel. 258-74-59

- | | |
|--------------------------|---------------------------------|
| 31. ROŻDZIENSKIEGO 88/VI | 24,00 m ² parter |
| 32. ROŻDZIENSKIEGO 90/V | 110,70 m ² parter |
| 33. UNIWERSYTECKA 25/I | 106,69 m ² parter/r* |

Osiedle „Zawodzie”, Administracja tel. 255-20-52, 255-57-29

- | | |
|-------------------------------|---------------------------------------|
| 34. BOH. MONTE CASSINO 18/III | 21,84 m ² X piętro |
| 35. BOH. MONTE CASSINO 3/III | 32,31 m ² parter |
| 36. 1 MAJA 112/I | 81,30 m ² poziom
piwnic |

Osiedle „HPR”, Administracja tel. 251-25-93

- | | |
|-------------------|-------------------------------|
| 37. SOKOLSKA 33/V | 30,84 m ² XI p./r* |
|-------------------|-------------------------------|

Osiedle „Ścigaty”, Administracja tel. 203-82-58

- | | |
|-----------------|-----------------------------|
| 38. WAJDY 27/II | 24,20 m ² parter |
|-----------------|-----------------------------|

Osiedle „Wierzbowa”, Administracja tel. 258-79-61

- | | |
|--------------------|---------------------------------------|
| 39. WIERZBOWA 37/I | 30,34 m ² poziom
piwnic |
|--------------------|---------------------------------------|

r* – wniosek o najem w trakcie rozpatrywania,

w* – rezerwacja, wydane warunki wynajmu

Szczegółowe informacje pok. 20, 34, 34A tel. 32 208-47-09

DLACZEGO WARTO SKORZYSTAĆ Z NASZYCH USŁUG?

Usługi realizujemy kompleksowo, szybko i sprawnie, licząc od momentu przejęcia
aż do wydania lokalu, nieruchomości – nowemu właścicielowi. Sprzedaż nieruchomości z udziałem
naszego Biura gwarantuje bezpieczną transakcję.

Ceny usług są przystępne.

W RELACJACH: KLIENT – POŚREDNIK ZAPEWNIAMY ZACHOWANIE TAJEMNICY
HANDLOWEJ, RZETELNOŚĆ I SKUTECZNOŚĆ DZIAŁANIA.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA!

Kierownictwo Mieszkaniowego Biura Pośrednictwa

ZDROWIE I JESZCZE RAZ ZDROWIE!

(Dokończenie ze str. 14)

zrzonego wcześniej większego słoika z perforowaną nakrętką. Dobrze przepłukane nasiona namaczamy w zależności od ich wielkości na godzinę lub więcej. Odsączone pozostawiamy w słoiku w nasświetlonym miejscu. Nasiona przepłukujemy czystą wodą dwa razy dziennie i dobrze odsączamy aby uniknąć procesu gnilnego nasion. Po kilku dniach, gdy kiełki są gotowe do spożycia umieszczamy je w lodówce, nie dłużej niż przez



kilka dni, pamiętając o regularnym ich przepłukiwaniu wodą. Jedzenie kiełków niesie same korzyści dla zdrowia.

Ogromnym plusem kiełków jest ich niska kaloryczność oraz fakt, że są lekkostrawne. Włączenie ich do codziennej diety nie powinno stanowić większego problemu, a szeroki wybór nasion do kiełkowania sprawia, że właściwie codziennie możemy urozmaicać swoje posiłki różnymi rodzajami i smakami kiełków. Trudno całkowicie zastąpić dojrzałe warzywa kiełkami. Mają one dużo mniej kalorii i ciężko się nimi najeść. Poza tym pozostaje jeszcze kwestia smaku – nie ma co się oszukiwać: dojrzały brokuł smakuje zupełnie inaczej niż jego kiełki.

Do najbardziej popularnych należą nasiona fasoli mung, brokuła, rzodkiewki i słonecznika, a także lucerny i jarmużu. Można również kiełkować nasiona soczewicy, ciecierzycy, kozieradki, cebuli, pora, buraka i kapusty czy nawet ziarna pszenicy oraz żyta. Do hodowli kiełków należy wybierać ziarno do tego przeznaczone. Te zakupione w sklepach ogrodniczych (tj. do wysiewu) mogą zawierać niebezpieczne środki konserwujące.

Pamiętajmy, że skielkowane nasiona strączkowe, tj. ciecierzycę, soczewicę i fasolkę mung i in. nadają się do jedzenia tylko do krótkiej obróbki termicznej, np. na patelni.

PLEBISCYT 20 MARCA 1921 ROKU

Oto rozstrzygnięcie konkursu z poprzedniego miesiąca, odpowiedź na pytanie konkursowe brzmi: **Plebiscyt na Górnym Śląsku odbył się 20 marca 1921 roku.** Gratulujemy paniom: Elżbiecie, Aleksandrze, Teresie i Lidii dobrych odpowiedzi na zadane pytanie w konkursie, nawiązującym do 100. Rocznicy III Powstania Śląskiego. Skontaktujemy się z paniami w sprawie odbioru nagród.

ZAPRASZAMY DO „WSPÓŁDZIELNI”

Zerknijcie Państwo do naszego **Sklepu dobroczynnego „Współdzielnia”**, gdzie w dziale „**Ekonomia**” można nabyć za niewielkie sumy przedmioty różnego rodzaju, pochodzące od osób, które przekazują nam niepotrzebne im już, ale w bardzo dobrym stanie, rzeczy. Może wśród nich uda się wybrać prezenty dla swoich **MAM** lub **DZIECI**.

Przypominamy, że w dziale „**Śląska mozaika różnorodności**” naszego sklepu czekają na Was koszulki, kubki i plecaki-worki z grafiką upamiętniającą 100. rocznicę Powstań Śląskich.

Zainteresowanych zapraszamy do kontaktu z nami pod nr tel. 32/208 47 77, 790 746 789 (w godzinach pracy KSM) lub na adres mailowy: fundacja@ksm.katowice.pl

SZANOWNI CZYTELNICY!

NIEUSTAJĄCO POTRZEBUJEMY MATERIAŁÓW PŁOCIENNYCH, LNIANYCH, SURÓWKOWYCH, FILCOWYCH, WELNIANYCH, BAWELNIANYCH I INNYCH, KTÓRE NADADZĄ SIĘ DO USZYCIA TOREB. BARDZO DZIĘKUJEMY ZA NADEŚLANIE SPOREJ ILOŚCI LNU Z OSIEDLA „ZAWODZIE”. W PRZYPADKU PYTAŃ PROSIMY O KONTAKT: NR TEL.: 32/208 47 77, 790 746 789 LUB MAILOWY FUNDACJA@KSM. KATOWICE.PL

OGŁOSZENIA DROBNE

REMONTY wnętrz ogólnobudowlane 601-292-699.

ANTENY serwis, montaż C+, Polsat, DUB-T, 504-017-611.

TELEWIZORY LED, LCD - naprawy, gwarancja, tel. 502-618-221, tel. 505-788-278.

PIECYKI gazowe - Junkers, Vaillant - naprawa, hydraulik, 606-344-009.

JUNKERS, Termet, Neckar, Vaillant - czyszczenie, konserwacja, naprawa, wymiana, tel. 733-336-959.

NAPRAWA pralek, szybko, solidnie, z gwarancją, tel. 32/251-96-63, 502-551-093.

MALOWANIE, tapetowanie 505-859-475.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, sufity podwieszane, wod-kan., 505-443-616.

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerek Karcherem, tel. 604-24-39-50.

KOMPLEKSOWE remonty mieszkań, instalacje WOD-KAN-GAZ-ELEKTRYCZNE, kafelkowanie, gładzie, malowanie, układanie paneli, montaż drzwi 791-964-415.

REMONTY kompleksowe od A do Z, kontakt 601-292-699.

MALOWANIE, tapetowanie, tel. 506-685-410.

KAFELKOWANIE, malowanie, gładzie, itp. Wieloletnie doświadczenie, tel. 606-237-423, 32/259-85-02.

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych, 693-518-984.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, uprawnienia gazowe, gładzie bezpyłowe, malowanie natryskowe, doradztwo, transport, 693-518-984.

ELEKTRYK - usługi, wymiana tablic licznikowych-bezpiecznikowych, usuwanie awarii elektrycznych, instalacje elektryczne-modernizacja, tel. 662-653-111.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek z dofinansowaniem

z PFRON-u, kosztorysy, 506-601-278.

KOMPLEKSOWE remonty łazienek, mieszkań, wysoka jakość, 17 lat praktyki, projektowanie, doradztwo, transport, 506-601-278. zlecenie@firma-profbud.pl

EKSPRESOWE usuwanie awarii wodno-kanalizacyjnych 506-601-278.

HYDRAULIK, elektryk, tel. 799-066-346.

HYDRAULIKA - instalacje wodne, kanalizacyjne, tel. 783-367-264.

GAZOWE urządzenia, naprawa, montaż Junkers, Vaillant, Termet, tel. 783-367-264.

OKNA PCV, regulacja, naprawa, wymiana uszczelek 602-314-720.

OZONOWANIE - samochodów, pomieszczeń, tel. 501-150-369.

AUTOELEKTRONIKA, chiptuning, tel. 32/256-69-87.

LOGOPEDIA/terapia autyzmu. Zapraszam na terapię wad wymowy oraz osoby z orzeczeniem autyzmu. Dogodne terminy, przystępne ceny. Katowice-Śródmieście, tel. 607-311-444.

LOGOPEDA z dojazdem 660-717-189.

ANGIELSKI, NIEMIECKI - korepetycje z dojazdem gratis 660-717-189.

AUTO kupię 509-954-191.

SPRZEDAM mieszkanie - 73 m² w Katowicach na osiedlu Kukuczki. Telefon 603-555-541.

UDZIAŁY w nieruchomościach kupię, płatność gotówką, tel. 535-787-267.

MIESZKANIE lub dom kupię, może być do remontu, zadłużone, z problemem prawnym, płatność gotówką, tel. 884-308-046.

KUPIMY mieszkanie za gotówkę, tel: 570-281-495.

BIURO NIERUCHOMOŚCI - sprzedaż, wynajem nieruchomości - darmowa wycena, tel: 570-281-495.

KUPIĘ garaż-tel. 731-777-007.

DRZWI

do wszystkich
typów ościeżnic
montaż 60 zł
**Rolety, Żaluzje,
Plisy, Moskitiery**
Katowice
Giszowiec
ul. Mysłowicka 26
☎ 661-263-435

NAPRAWA OKIEN PCV

**Wymiana okuć
i uszczelnień**
**Kompleksowe
naprawy okien
drewnianych**
508-769-362

POGOTOWIE KOMPUTEROWE

Całodobowo

- sprzedaż sprzętu komputerowego
 - serwis, modernizacja sprzętu PC
 - usuwanie wirusów
 - instalacja oprogramowania
 - naprawa laptopów, drukarek
- Sklep internetowy:

www.meskomp.pl

Zadzwoń:

607-16-20-19, 501-516-684

Dojazd do klienta

U NAS NAPRAWISZ SWÓJ KOMPUTER



SZYBKO I SOLIDNIE

**KATOWICE-BOGUCICE
KATOWICKA 9
TEL: 698 190 225**

Iridium PC

ŚLUSARZ

Awaryjne otwieranie
mieszkań
i samochodów
Naprawa, wymiana,
montaż zamków
Bez uszkodzeń drzwi
24h 7dni w tygodniu
600 600 235

SKUP

SAMOCODÓW

660-476-276

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA W NIEMCZECH

- wysokie zarobki
- legalna praca z ubezpieczeniem
- wypłata zawsze na czas

Zadzwoń **798 119 499**

Zapraszamy do oddziału w Katowicach
przy ulicy Krasińskiego 29

Aktualne zlecenia znajdziesz na www.smarte.pl



 **SMARTE.PL**
AGENCJA OPIEKI

**Skrzydła drzwiowe oraz nakładki
na stare ościeżnice!!!
(ponad 30 wzorów)**



**„Domator”, ul. Wincentego Pola 22,
40-596 KATOWICE
tel. 32/254-49-98,
kom. 605-416-116
www.domator.katowice.pl**

ZŁOTA RĄCZKA

Wszystkiego rodzaju naprawy
- hydrauliczne (w tym WC podtynkowe),
c. o., elektryka, gazowe (w tym piecyki),
ślusarstwo. Regulacja i naprawa okien,
kompleksowe remonty.

Tanio – solidnie.

Najlepszy fachowiec w mieście!

☎ 503-427-475

KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE

ul. Murckowska 9, 40-266 Katowice
dyżur całodobowy tel. 32 255 21 32, 32 255 15 51, kom. 607 399 321,
biuro czynne: poniedziałek-piątek 7-16, sobota 8-15
email: kck@kck.katowice.pl

Cmentarz w Katowicach-Ligocie ul. Panewnicka 45, tel. 32 252 55 02
czynne: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 8-12

Zakład wykonuje pełny zakres usług pogrzebowych i cmentarnych:

- duży wybór trumien i urn, kwiaciarnia, organizacja styp, oprawa muzyczna,
- całodobowy przewóz zwłok,
- usługi w zakresie pochówków tradycyjnych i kremacji na cmentarzach własnych i innych nekropoliach,
- przechowalnia zwłok całodobowa,
- możliwość korzystania z naszych Kaplic,
- załatwianie dokumentacji pogrzebowych (ZUS, USC, KRUS),
- rozliczenia bezgotówkowe na umowę,
- usługi przez internet – www.kck.katowice.pl,
- internetowa „wyszukiwarka grobów”

NOWOŚCI NA OSIEDLACH

W naszych osiedlach stale coś się dzieje, coś zmienia. Nowością pośród wysokich Gwiazd są posadowione wokół klombów ławki. Stare były już nieco zmuszane, a ich renowacja okazała się nieopłacalna. Są zatem nowe miejsca do siedzenia. Oby pogoda sprzyjała korzystaniu z nich i międzysąsiedzki pogaduszkom.



Osiedle Gwiazdy – nowe ławki

W poprzednim wydaniu naszego miesięcznika opublikowaliśmy omyłkowo (w części nakładu) zdjęcie wnętrza budynku przy ul. Zamkowej w Janowie, pokazując jak wyglądało przed renowacją, a nie po niej. Przepraszamy. I pokazujemy jak jest teraz.



Osiedle Janów – pomalowane wnętrza parteru przy ul. Zamkowej

inter-okno

SALON OKIEN I DRZWI
PCV DREWNO I ALUMINIUM
ROLETY WEWNĘTRZNE



Katowice
ul. Józefowska 25

tel. 32 203 70 79
609 728 021

email:
mariuszdzik@o2.pl



do 15% upustu na okna

tel. 32 203 70 79

KRZYŻÓWKA MAJOWA

1	2		3		4		5		6		7	
							8					
9												
					10							
11												
			12	13		14		15		16		17
18												
			19									
20		21										
						22					23	
24												
						25	26					
27												

MAJ 2021

PIONOWO:

- człek samolubny,
- liście cebuli,
- przeszukanie, rewizja,
- wielkie jezioro niedaleko Mińska,
- niż o tym imieniu w pierwszych dniach maja chłodził i moczył nasz kraj,
- języki zwierząt znał ... Dolittle,
- najznakomitsze tworzył Antonio Stradivari,
- tępak, półinteligent,
- ... dojrzałości zdawali dopiero co maturzyści,
- nieodłączna partnerka i przeciwnieństwo katody,
- widmo.
- partie muzyczne, baletowe, filmowe wprowadzone w inscenizację sztuki teatralnej,
- kotew, ściągą w budownictwie,

- bylibyśmy tam, gdy Ewa nie zerwała tego jabłka.
- taki skrót miała PRL-owska milicja.

POZIOMO:

- encyklopedyczny słownik,
- uprawia sport dla przyjemności,
- żart,
- prześmiewca,
- mróz je szczypie,
- właściciel pasieki,
- przynęta,
- „Nad Niemnem” - to jej najwybitniejsze dzieło,
- masz z przodu głowy,
- informacje dotyczące miejsca czyjegoś pobytu i kontaktu z nim,
- kartoflane „żniwa”,
- zanik pamięci,
- mały uchwyt do mocowania drobnych przedmiotów.

Pośród osób zamieszkałych w zasobach KSM, które do 4 czerwca 2021 roku dostarczą – przysła do redakcji lub Sekretariatu KSM prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI MAJOWEJ”, rozlosowanych zostanie 5 nagród w postaci książek, ufundowanych przez Wydawnictwo URSA. Prosimy o podawanie (do wiadomości redakcji) nie tylko swego pełnego imienia i nazwiska, ale również pełnego adresu – to znaczy ulicy, nr domu i nr mieszkania. Można także korzystać z internetu – adres mailowy: wspolnesprawy@as.net.pl

NAGRODY ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE „KRZYŻÓWKI KWIETNIOWEJ” (NR 362)

Nagrody książkowe, ufundowane przez Wydawnictwo URSA, za prawidłowe rozwiązanie „KRZYŻÓWKI KWIETNIOWEJ” z nr 362 „Wspólnych Spraw”, drogą komisijnego losowania otrzymują: **Piotr Stojewski – ul. Wojciecha, Sylwia Gromadzka – ul. Kurpiowska, Stanisław Naspiński – ul. Wróblewskiego, Arkadiusz Kowalczyk – ul. Wojciecha, Zofia Podłowska – ul. Sandomierska.** Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy po odbiór książek do Sekretariatu w siedzibie Zarządu KSM (Katowice, ul. Klonowa 35c). Zgodnie z obowiązującymi przepisami sanitarnymi wejście do budynku dyrekcji KSM dopuszczalne jest tylko w maseczkach ochronnych.

Hasła – pionowo: bruderszaft, neuroza, odpływ, Cudzoziemka, kolekcjoner, satyra, schron, dziennikarz, myślnik, Albion, Ingmar, return; **poziomo:** bingo, sąsiad, dobudowa, Tahiti, Dar Młodzieży, omen, Zawisza Czarny, szal, grekokatolik, ateizm, ankieter, trener, nakaz.

zarobek był wysoki. Dużą część tych pieniędzy mogliśmy – my członkowie Klubu Wysokogórskiego – przeznaczać na wyprawy. Alpinizm zawsze sporo kosztował, a dzięki tej pracy mogliśmy co roku organizować wyprawy w różne miejsca, do Ameryki Północnej, Południowej, Nowej Zelandii, Nepalu, Pakistanu, Tadżykistanu, Rosji.

Coraz bardziej mi się to podobało. Długo się wahałem, ale w końcu w latach 80., gdy byłem już inżynierem i pracowałem w KWK „Katowice”, gdzie mnie ceniono i przyznano mieszkanie M-3 w zasobach KSM na osiedlu Ściągły pomyślałem: – teraz albo nigdy! Zwolniłem się z kopalni, aby podjąć pracę na własny rachunek.

Okazało się, iż Katowice to jednak dobre miejsce do mieszkania dla pasjonata i sportowca, gdyż mimo licznych ciekawych propozycji krajowych (do Warszawy) czy zagranicznych (z Australii i USA) nigdy nie chciał naszego miasta zamienić na inne. Mieszkanie za granicą nie wchodziło w grę, ponieważ sportowcy w tamtych czasach mieli wiele możliwości wyjazdu, a ich paszporty były przechowywane w Centralnym Ośrodku Sportu. Wysoko oceniano polski alpinizm i himalaizm bo też zasługi ich przedstawicieli (zdobywanie nowych szczytów czy wytyczanie nowych dróg) były duże.

NIEPĘLNOSPRAWNI TEŻ ZDOBYWAJĄ SZCZYT

– Organizował Pan wiele wypraw górskich do Alaski, Afryki, Patagonii dla niepełnosprawnych sportowców w ramach programu „Korona Nadziei”. Czy przyczynił się do tej decyzji



Ryszard Pawłowski na ścianie

RYZYZKO USKRZYDŁA



Na szczycie Ama Dablam (6856 m)

wypadek Pana brata Mirosława i jego niepełnosprawność?

– Tak, to była bezpośrednia przyczyna. Mirosław, mój brat siedem lat ode mnie młodszy, przeżył się na Śląsk, chodził wraz ze mną „na skałki”, ale także pracował „na wysokościach”. W czasie tej pracy (a było to na terenie huty „Katowice”) jakoś źle się wpiął w linę, spadł i złamał kręgosłup. To było przerwanie rdzenia kręgowego. Został kaleką poruszającym się na wózku inwalidzkim. Przez rok myśleliśmy nad tym, jak możemy mu pomóc, aby całkiem nie obezwładniła go depresja i czarnowidztwo. Sytuacja się zmieniła gdy przyjechali do niego instruktorzy „na wózkach”. Nie tylko brat zrobił uprawnienia instruktorskie, ale „z rozpędu” zaliczył jeszcze studia pedagogiczne. Teraz on, pełnoprawny instruktor, przekazuje swoją wiedzę innym osobom niepełnosprawnym. Mieszka w Katowicach - Brynowie, często się spotykamy.

Osoby niepełnosprawne – dodaje R. Pawłowski – wbrew pozorom mają bardzo silną psychikę. Cechuje je determinacja aby czegoś w życiu – mimo niepełnosprawności – dokonać.

Tak to się zaczęło, w czasie spotkań wysunięto ciekawą koncepcję, aby właśnie te osoby mogły „zaliczyć” na każdym kontynencie coś ciekawego. Inaczej: – chodziło o pokazanie światu, że oni także są zdolni do pewnych „dokonań”. Nazwano ten projekt „Korona Nadziei”. Wiadomo – nadzieja umiera ostatnia. Pierwszy wyjazd na wózkach inwalidzkich w roku 1995 odbył się na trasie Cieśnina Magellana – Ziemia Ognista. Drugi etap – w tym samym roku – Alaska i dotarcie do Koła Podbiegunowego. Następnie w Afryce – Przylądek Dobrej Nadziei i Przylądek Igielny. To najbardziej charakterystyczne miejsca na kontynentach naszych wypraw na wózkach osób niepełnosprawnych. Zaplanowana wyprawa do podnóża Mount Everestu niestety – z różnych przyczyn, głównie finansowych – nie doszła do skutku.

„Góry wysokie co im walczyć z Wami każe? Ryzyko, śmierć, te zawsze tutaj w parze. Największa rzecz, swego strachu mur obalić, Odpadnie stu, lecz następni pójdą dalej”

„Cień wielkiej góry” – Krzysztof Cugowski z Budką Suflera

PASOWANIE NA „RASOWEGO” ALPINISTĘ

Miało to miejsce w 1986 roku w Patagonii, na Fitz Roy (Dymiąca góra) na granicy chilijsko-argentyńskiej. Pan Ryszard już wtedy miał duże umiejętności techniczne zdobyte w różnych górach. Patagonia to taka kraina, gdzie każdy chciałby być. Fakt iż są tam trudne drogi i trzeba mieć duże umiejętności wspinaczkowe zarówno w skale, jak i w lodzie, ale ...dla chcącego – nie ma przeszkód. Chociaż nie, istnieje jedna, trudna do opanowania przeszkoda – to kapryśna pogoda. Trzeba mieć bardzo dużo szczęścia, żeby trafić na dobrą „wstrzelić się” w znośne warunki atmosferyczne i do tego jeszcze przejść ekstremalnie trudną drogą. To naprawdę wymaga wielkiego wysiłku i samozaparcia. Czasami ludzie spędzają tam 2 lub 3 miesiące.

– Patagonia – opowiada Ryszard Pawłowski – była realizacją mojego marzenia. Czytałem kilka książek o Patagonii, Alasce. To był wyjazd klubowy z kolegami. Gdy już tam byłem, chciałem koniecznie wejść na tę „honorną górę” Fitz Roy. To trudny technicznie szczyt (wys. 3359 metrów n.p.m.) wystawiony, samotny, nie zawsze odporny na wiatry i zmiany pogody. Na właściwą pogodę trzeba tam po prostu czekać. Nie wszyscy mają na to czas, moi klubowi koledzy już go nie mieli. Zostałem tam sam. Po jakimś czasie dotoczył kolega z Hiszpanii, ze Szwajcarii. W tym zespole wspięliśmy się na Fitz Roy. To naprawdę było duże wyzwanie. Cierpliwość jednak popłaca.

(Ciąg dalszy na str. 22-23)

RYZIKO USKRZYDŁA

Czasami ci, którzy czekają w górach na dobre warunki atmosferyczne, uważają ten czas za stracony i rezygnują, inni z determinacją – tak jak ja z kolegami – czekają.

Góry nauczyły mnie dystansu do wartości materialnych. Dla mnie ważne są przeżycia, a nie pieniądze, chyba, że na wyprawę górską. Moje marzenia o Patagonii o mały włos spełniłyby na niczym, ponieważ wszystkie okoliczności sprzyściły się przeciwko temu wyjazdowi. Kiedy wyjechałem do Anglii, aby kupić sprzęt, skradziono mi wszystkie pieniądze, nie tylko moje – ale także kolegów. To była kwota o wartości dużego Fiata. Nie załamane się, to mnie wzmocniło. Poradziłem sobie w ten sposób, iż sprzedałem swój samochód niegdyś wylosowany na kopalni, zebrałem pieniądze i wyjechałem. Dopiero po pięciu latach mogłem sobie pozwolić na kupno „starego” malucha. Nie poddałem się.

REALIZACJA MARZEŃ

– Pan jest jedynym polskim alpinistą, który po prostu z tego się utrzymuje. Koledzy różnie na to patrzą: z podziwem, ale i z zazdrością. Niektórzy żalują, że nie dokonali takiego wyboru, jednak wolą zajmować się biznesem. Czy ta decyzja była dla Pana łatwa?

– Wybór tego, co robię, był moim największym marzeniem. Od wielu lat prowadzę wysokogórską działalność komercyjną. Zaczęło się to jeszcze w latach 90. kiedy „zauważyły mnie” agencje zachodnie np. Himalayan Guides. Najpierw byłem tam tylko przewodnikiem. Mogłem zarobić dużo większe pieniądze niż w Polsce i do tego jeszcze mieć możliwość (bez kasy!) wchodzenia na szczyty: Mt. McKinley, Aconcagua, Ama Dablam, Island Peak, Elbrus oraz ośmiotysięczniki takie jak: Mount Everest, Lhotse, Annapurna. To było dla mnie bardzo ważne, ponieważ nawet przy najlepszych i najwięcej moich umiejętnościach nie mógłbym sobie – ze względów finansowych – na to pozwolić. Wejście na Mount Everest to kwota od 30 do 80 tysięcy dolarów, zależy jaka agencja to organizuje. W 1994 roku byłem przewodnikiem tam, to był mój pierwszy wyjazd na Mount Everest, każdy z uczestników wpłacał na tę wyprawę 64 tysiące dolarów. Dla mnie to była i jest wprost niewyobrażalna kwota. Reasumując: to, że podjąłem to ryzyko działalności komercyjnej, a nie kontynuowanie stabilnej (wtedy) pracy w kopalni, było spowodowane po prostu determinacją.

– Kobiety w górach?

– Obydwie moje były żony były z Klubu Wysokogórskiego więc doskonale to rozumiały i akceptowały. Nigdy nie sugerowały, żebym zrezygnował z chodzenia po górach. Powiem więcej: były ze mną dlatego właśnie, że to robiłem. Zresztą co innego w zamian mogły mi zaproponować: spacer długi? Siedzenie w domu? To nie dla mnie. Zresztą starałem się je zabierać na niektóre wyjazdy. Z obecną żoną Magdą jestem właśnie dzięki górcom. Opiekowała się mną, gdy po wypadku miałem nogę w gipsie, a do tego jeszcze ...robiła wspaniałą sałatkę francuską z szynką i ananasem. Mimo różnicy wieku wybrała mnie. Mamy wspaniałą córkę Martę, teraz już dwudziestoletnią, która aktualnie zdaje maturę.



Wyprawy na najwyższe szczyty świata siłą rzeczy są ekstremalne

Dodam, iż mimo moich licznych wyjazdów, nigdy nie pozostawiałem rodziny bez pieniędzy. Moje wyprawy komercyjne czy przewodnickie przynosiły mi na tyle przyzwoity zarobek, że byłem w stanie utrzymać rodzinę. Często także moje panie uczestniczyły wraz ze mną w wyprawach, wprowadzały spokój, za co jestem im wdzięczny. Według mnie – kobiety łagodzą obyczaje.

– Podobno – taka opinia panuje – ma Pan „dobrą rękę” do kobiet w górach?

– Zgadza się. Pierwszą i jedyną Polką na **Pumori** (o wysokości 7145 metrów) została **Ola Tomkiewicz**. W 1993 roku zdobyliśmy razem ten trudny i niebezpieczny szczyt. Natomiast na **Ama Dablam** (wys. 6586 metrów) w roku 1996 wprowadziłem pierwszą Polkę **Basię Batko**. Ta Ślązaczka rok później zdobyła wspólnie ze mną szczyt ośmiotysięczny **Gasherbrum II** (8035 m n.p.m.). Podobna historia powtórzyła się z **Sylwią Bukowicką**, która – gdy miała 22 lata – weszła ze mną na szczyt Ama Dablam, a potem po roku zdobyła dwa szczyty ośmiotysięczników: **Gili i Cho-Oyu**. Kilka szczytów zdobywała wraz ze mną znana himalaistka **Ania Czerwińska**, ale też **Jolanna Całka** członkini naszego katowickiego Klubu Wysokogórskiego, chociaż mieszkająca na Mazurach. Zdarzało się także, iż niektóre młode pary swój miesiąc miodowy spędzały w dzikich górach. W 1994 roku panna młoda **Christine Boskoff** tak się rozsmakowała w tej dyscyplinie sportowej, iż po latach została najlepszą amerykańską himalaistką, zdobywczynią sześciu ośmiotysięcznych szczytów. Moja żona Magda też wspólnie ze mną wchodziła na takie szczyty jak np. **Aconcagua, Denali, Island Peak, Elbrus, Kazbek**.

– Czy istnieje Polska Szkoła Alpinizmu?

– Trudno na to jednoznacznie odpowiedzieć. My, jako Słowianie, mieliśmy dodatkową ambicję, aby udowodnić, iż wiele potrafimy w górach zrobić. Absolutnie nie chodziło tutaj o ułańską fantazję czy wrodzony romantyzm. Trzeba dodać, że Polacy późno włączyli się w rywalizację, wtedy, gdy wszystkie ośmiotysięczniki były już zdobyte. Przecież kiedy na Zachodzie popularny był al-

pinizm zachowawczy, to my „robiliśmy” nowe drogi i „wejścia” zimowe. Nic dziwnego zatem w tym, iż postrzegano nas jako wspinaczy, którzy są pozbawieni instynktu samozachowawczego.

Nie można także zapominać o tym, iż wówczas – gdy kwitł socjalizm – wyjazd na wyprawę czy uprawianie sportu wyczynowego to była otwarta furta na świat. Mogliśmy wyjeżdżać nawet w stanie wojennym.

Czasami po kilka miesięcy tkwieliśmy w górach, byliśmy tym zdeterminowani zważywszy na nasze niezwykle skromne apanaże. W tamtych czasach nasz zarobek wynosił około 20 dolarów miesięcznie, a wyprawa kosztowała tysiące dolarów. Jakoś trzeba sobie było radzić w tej trudnej sytuacji. Najczęściej przyjmowaliśmy do naszej grupy komercyjne osoby z zachodu, w zamian oferując im nasze towarzystwo i niedostępne wtedy dla nich rzeczy, takie jak np. dobrej jakości namioty czy śpiwory.

AGENCJA GÓRSKA „PATAGONIA”

W latach 90. pan Ryszard Pawłowski został instruktorem alpinizmu, taternictwa. Wtedy także postanowił działać na własny rachunek i założył „Agencję Górską Patagonia”. To był strzał „w dziesiątkę”. W licznych ekskursjach uczestniczyli ludzie z Polonii, ponieważ dysponowali większą kasą niż rodacy w kraju. Dodam, że pieniądze to ważny argument, ale nie jedyny. Trzeba mieć zdrowie, dobrze się aklimatyzować, ukończony kurs skałkowy lub taternicki. Niektóre szczyty np. Elbrus nie wymagają specjalnych umiejętności, ale większość (na pewno ośmiotysięczniki) mimo założonych poręczy wymaga szczególnych umiejętności.

– Jeżeli kandydat na wyprawę nigdy jeszcze „nie zaliczył” siedmiotysięcznika – mówi R. Pawłowski – delikatnie „wybijam mu” to z głowy i proponuję spokojniejszą i tańszą wersję przed próbą wejścia na poziom 7 tysięcy.

RYZIKO USKRZYDŁA

– Czy teraz w czasie pandemii można wyprawy organizować?

– Tak, niedawno „otworzył” się na nie Nepal. Natomiast osobiście byłem nie tak dawno na wulkanach Ekwadoru w Ameryce Południowej. Prowadzę także wyjazdy na Mont Elbrus (5.642 metry) na Kaukazie. Mimo, że byłem tam już 38 razy, wiele wskazuje na to, że jesienią tego, ciągle jeszcze pandemicznego 2021 roku, będzie tam kolejna wyprawa. Lubię to miejsce i dobrze znam język rosyjski. Aby jednak zapewnić ludziom bezpieczeństwa zatrudniam 2 miejscowych przewodników. Podobnie czynię na wyprawach do Ameryki Południowej. Owszem, to trochę podwyższa koszty, ale gwarantuje bezpieczeństwo.

Dotychczas zorganizowałem kilkadziesiąt wypraw, niektóre trwały tydzień lub półtora ale inne – czasami ponad miesiąc lub kilka miesięcy (np. na K2 w której uczestniczyli Krzysztof Wielicki i Piotr Pustelnik trwała 3 miesiące). Zdarzały się pięciomiesięczne wyprawy np. do Ameryki Północnej czy Południowej.

Niebawem, bo już w końcu czerwca br. jedziemy do Karakorum. Wyprawa potrwa około półtora miesiąca.

– Co Pana fascynuje w „pojedynczej” górze?

– Zachwyca mnie od dawna pięknem gór jak np. Fitz Roy, czy Ama Dablam. Teraz także mam kilka ulubionych: **Eiger, Matterhorn, Cerro Torre**. Tylko inaczej to wygląda, gdy prowadzę wyprawy komercyjne czy taternicze. Wtedy trudno się nimi tak naprawdę zachwycić, bo czas na to nie pozwala. Dla mnie to po prostu praca, którą kocham. Dla wielu uczestników wyprawy – spełnienie marzeń.

Mam satysfakcję z tego, iż mogę podziwiać piękne widoki i utrzymywać je na zdjęciach.

– Czy są jeszcze niezdołane szczyty?

– Tak, jest ich bardzo dużo, powiedziałbym nawet tysiące! Główne ośmiotysięczne szczyty zostały już zdobyte, ale jest jeszcze wiele tych siedmiotysięcznych, trudno dostępnych w Pakistanie czy Tybecie. Również jest mnóstwo niezdołanych sześciotysięcznych szczytów.

Różne są drogi na szczyty górskie, mało kto się orientuje, iż są jeszcze do pierwszego pokonania trudne drogi na zdobyte już szczyty Lhotse czy Mount Everest. Zwycięzcy otrzymują „Złote Czekany”. We wrześniu ubiegłego roku Kapituła Na Festiwalu Górskim w Łądku - Zdroju uhonorowała takie trudne do przebycia trasy jak: Chamlang (7321 m) północno - zachodnia ściana, droga UFO Line W15 M6, 2000 m wraz z trawestowaniem szczytu.

– O czym Pan marzy?

– Wciąż o górach, bo przecież: „W górach jest wszystko co kocham i wszystkie wiersze są w bukach. Zawsze kiedy tam wracam, biorę mnie klony za wnuka”

(Jerzy Harasymowicz)

A tak dokładniej – marzą mi się niektóre wejścia, drogi, szlaki, których jeszcze nie znam. Zdaje sobie sprawę z tego, iż moja kondycja już nie jest taka, jak 30 lat temu, ale zdrowie mi dopisuje. Mam dobre geny, a styl życia jaki prowadzę (wiadomo, że aktywny sprzyja zdrowiu) także wpływa na moją kondycję. Od wielu lat moją pasją jest także gra w tenisa oraz fotografia i filmy, które robię kamerą video.



Zdobycie Fitz Roy (3359 m) w Patagonii pasowało Ryszarda Pawłowskiego na rasowego alpinistę

SZCZYTÓW ZDOBYWANE PRZEZ RYSZARDA PAWŁOWSKIEGO

- Aconcagua (6962 m) najwyższy szczyt Ameryki Południowej – 34 razy,
- Ama Dablam (6856 m) w Himalajach w Nepalu – 28 razy,
- Island Peak (6196 m) w Himalajach w Nepalu – 36 razy,
- Mt McKinley (6196 m) najwyższy szczyt Ameryki Północnej – 10 razy,
- Mount Everest (8848 m) od strony Nepalu i Tybetu – 5 razy,
- Gasherbrum II (8035 m) w Karakorum w Pakistanie – 3 razy,
- Cho - Oyu (8201 m) w Tybecie – 2 razy,
- Pumori (7145 m) w Himalajach w Nepalu – 2 razy,
- Elbrus (5642 m) Kaukaz – 38 razy,
- Cotopaxi (5970 m) w Ekwadorze – 2 razy,
- Nanga Parbat (8125 m) w Himalajach w Pakistanie,
- Manaslu (8163 m) – w Himalajach w Nepalu.

KSIAŻKI

W 2004 roku ukazało się pierwsze wydanie książki Ryszarda Pawłowskiego „Smak Gór”, potem był dodruk w 2014 roku. A tytuł nawiązuje do znanego powiedzenia pana R. Pawłowskiego: „Góry choć są niezmiennie, to ich smak jest dla każdego z nas inny, i to jest najpiękniejsze”.

Patronowało temu przedsięwzięciu Radio ZET, które jeszcze w 1996 roku zaopatrzyło go w telefon satelitarny, dzięki czemu można było przekazywać transmisje do lokalnych śląskich gazet.

W 2013 roku wyszła kolejna książka Ryszarda Pawłowskiego „40 lat w górach”, Wywiad – rzeka.

W 2021 roku, w jesieni ukaze się jego następna książka pt. „Ryszard Pawłowski – 50 lat w górach”. Wydawcą jest czasopismo „Góry Books”. To będzie nowoczesne wydanie, z kodami QR.

URSZULA WĘGRZYK



Szczyt Cerro Torre w Patagonii

WSPÓLNE SPRAWY

Gazeta członków KSM. Redagowana i wydawana na zlecenie Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Redakcja – ul. Klonowa 35c, 40-168 Katowice, e-mail: wspolnesprawy@as.net.pl. Wydrukowana gazeta dostępna także w internecie w formie pdf na witrynach: www.ksm.katowice.pl/wspolne-sprawy/ oraz www.ursa.as.net.pl Red. Naczelny – Zbigniew P. Szandar. Wydawca: „URSA” spółka z o.o. Materiały kierowane do redakcji prosimy przysyłać pod powyższymi adresami lub składać w administracjach osiedli. W przypadku publikacji listów zastrzegamy sobie prawo ich skrótu. Ogłoszenia do czasopisma „Wspólne Sprawy” przyjmuje wyłącznie Sekretariat Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej, Katowice, ul. Klonowa 35c, e-mail: zarzad@ksm.katowice.pl kancelaria@ksm.katowice.pl tel. (32) 20 84 800. Nie zamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Za termin publikowania oraz treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych Wydawnictwo i KSM nie odpowiadają. Druk: Centrum Usług Drukarskich, Ruda Śląska. Nakład: 19.120 egz.

Bohaterem tej prezentacji w cyklu „Znani i Nieznani” jest niezwykle człowiek, sławny himalaista **Ryszard Jan Pawłowski**. Od 1986 roku mieszka wraz z rodziną w zasobach Katowickiej Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu im. ks. Franciszka Ściagły. Ryszard Pawłowski jest jedynym Polakiem, który **pięciokrotnie stanął na szczycie Mount Everestu** (8848 m n.p.m.).

To partner wspinaczkowy między innymi: **Jerzego Kukuczki, Piotra Pustelnika, Krzysztofa Wielickiego, Janusza Majera, Adama Zyzaka** i wielu innych sławnych himalaistów. Dokonał wielu wejść trudnymi drogami wspinaczkowymi w różnych rejonach Ziemi. Jest członkiem prestiżowego, nowojorskiego The Explorers Club, stowarzyszenia zrzeszającego ok. 3000 odkrywców i badaczy z kilkudziesięciu państw wszystkich kontynentów. W 2017 roku na Kolosach (Ogólnopolskie Spotkania Podróżników, Żeglarzy i Alpinistów) w Gdyni został laureatem nagrody „Wiecznie Młodzi”, zaś w 2020 roku odebrał Super Kolosa za całokształt dokonań w górach.

– **Czy Katowice to dobre miejsce dla zdobywcy 11 najwyższych szczytów ośmiotysięcznych świata?**

– *Dla mnie te szczyty to nie jest powód do specjalnej dumy, to zaledwie mały fragment tego, czego dokonałem na większości szczytów różnych kontynentów. Podkreślam to dlatego, iż wcześniej interesowała mnie wspinaczka techniczna, trudności na ścianach a nie wysokość. To zaczęło się później, gdy wchodziłem na swój pierwszy szczyt Broad Peak (8047 metrów n.p.m.) w 1984 roku. Wtedy zaczęto mnie pytać: – a kiedy pan zdobędzie Mount Everest? Wiadomo, że wyjazd tam wiąże się z dużymi kosztami finansowymi. Nigdy nie byłoby mnie na to stać.*

CURRICULUM VITAE

Ryszard Pawłowski urodził się w 1950 roku w Bogatyni. Gdy miał 14 lat przyjechał na Śląsk, aby kształcić się w Zasadniczej Szkole Górniczej w Katowicach. Potem uczęszczał do Technikum Górniczego w Dąbrowie Górniczej, słynnej „Szttygarki”. Wszystkie komunikatory podają informację, że pochodzi z Bogatyni (województwo dolnośląskie). A to nie całkiem tak. Tam się



Na szczycie Ama Dablam (6856 m)

tylko urodził. Jego rodzice po II wojnie światowej krótko tam przebywali. On mieszkał tam tylko przez miesiąc. Potem rodzice wrócili do Rypina (obecnie to województwo kujawsko-pomorskie), gdzie mieszkała rodzina jego mamy Leokadii. W Rypinie się wychował, ukończył Szkołę Podstawową. Tam także był czynnym ministrantem. Z tego najbardziej była dumna pani Leokadia. Ba, nawet wygrywał w rankingach ministrantów. Wygrana należała do tego, kto ile mszy „zaliczył”, a że był zdyscyplinowany, to czasami dziennie uczestniczył w 3-4 mszach, nawet zimą przy minusowych temperaturach w kościele.

Po uzyskaniu kwalifikacji elektryka (ZSG i „Szttygarka”) rozpoczął pracę w Kopalni Węgla Kamiennego „Katowice”. Przez 10 lat codziennie bladym światem jeździł pod ziemię. Studiował wieczorowo na Wydziale Elektrycznym Politechniki Śląskiej. Gdy skończył studia otrzymał łatwiejszą, ale bardzo odpowiedzialną pracę – zajmował się



Ryszard Jan Pawłowski – człowiek gór

Górskie szlaki Ryszarda Pawłowskiego

RYZIKO USKRZYDŁA



Mount Everest – autorskie zdjęcie Ryszarda J. Pawłowskiego

obliczeniami zabezpieczeń elektrycznych. W tym czasie także zaczął się interesować Klubem Speleologicznym. Mieszkał nadal w hotelu robotniczym w Katowicach. Można powiedzieć, iż w pewnym sensie właśnie fakt zamieszkiwania w hotelu robotniczym wpłynął na jego sportowe zainteresowania. Dlaczego? To proste. Nigdy nie był „improwizy”, a w tych placówkach przeważnie w weekendy odbywają się imprezy ze sporą ilością alkoholu, w różnych wariantach. Jego to nigdy nie interesowało.

On chciał zawsze coś pożytecznego dla siebie i swojego zdrowia zrobić. Jeszcze jako uczeń Technikum Górniczego dojeżdżał kilka razy w tygodniu na treningi judo. Wracał wieczorem do hotelu, konsumował zastawioną przez panie kucharki kolację. Ten tryb życia przynosił mu zadowolenie.

Górami zainteresował się jeszcze pracując w KWK „Katowice”. Nadal uczestniczył wtedy w profesjonalnych treningach

judo, zdobył nawet tytuł wicemistrza województwa katowickiego w roku 1969. Tylko coraz trudniej było pogodzić pracę, studia i treningi. Niedaleko bo w Miejskim Domu Kultury w Bogucicach był Klub Grotołazów. Zaakceptowali go, serdecznie przyjęli, wyjeżdżał z nimi do różnych jaskiń. Członkowie tego Klubu należeli również do innych – Speleologicznego oraz do Harcerskiego Klubu Taternickiego (m.in. Jerzy Kukuczka).

– *Należałem* – wspomina R. Pawłowski – *do obydwu Klubów: Speleologicznego i Wysokogórskiego. Czasem robiliśmy wyprawę do jaskiń, ale także trenowaliśmy w skałach Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Razem z Jurkiem Kukuczką byliśmy na dnie najgłębszej jaskini Wielkiej Śnieżnej (770 metrów, w Tatrach Zachodnich, System Śnieżnej i Nad Kotlinami – stąd nazwa jaskinia Wielka Śnieżna). „Zaliczyłem” wiele jaskiń. Potem zaczęło mnie interesować wspinanie na skałach, a dalej letnie i zimowe wspinanie w Tatrach. Ponieważ byłem dobrze przygotowany kondycyjnie i sprawnościowo, to łatwo mi przychodziło pokonywanie tych trudności. Coraz częściej wyjeżdżałem w Tatry. Stąd moja decyzja o zapisaniu się do Klubu Wysokogórskiego w Katowicach.*

W tamtych czasach – kontynuuje R. Pawłowski – *najlepsi uczestnicy byli kierowani (z dofinansowaniem klubowym) na wyjazdy w Alpy lub inne góry świata. To były jednak kosztowne przedsięwzięcia, trzeba było jakoś zarobić na nie kasę! Wraz z innymi uczestnikami Klubu Wysokogórskiego wykonywałem różne prace na wieżach górniczych i kominach. A że było to opłacalne, najlepiej świadczy o tym fakt, iż „na wysokościach” spotykałem wiele utytułowanych osób: docentów, doktorów, magistrów, inżynierów, którzy w ten sposób sobie dorabiali. Prace były niebezpieczne, a więc*

(Dokończenie na str. 21-23)